

Protokół Nr XXXIII/09
z XXXIII sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego
z dnia 27 kwietnia 2009 r.,

godz. rozpoczęcia sesji: 10.00

godz. zamknięcia sesji: 17.05

Dnia 27 kwietnia 2009 r. w sali sesyjnej Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu, odbyła się XXXIII sesja zwyczajna Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Sesję otworzył Wiceprzewodniczący Sejmiku, przewodniczący obrad Ryszard Bober, który powitał radnych województwa (lista obecności zał. nr 1) oraz przybyłych gości (lista obecności zał. nr 2), w tym: posła do Parlamentu Europejskiego Ryszarda Czarneckiego, posła na Sejm RP Zbigniewa Girzyńskiego, Andrzeja Graczyka Kierownika Zespołu RIO w Toruniu, Elwirę Jutrowską Kujawsko-Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska oraz Emilię Kawkę-Patek Prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Leszka Walczaka Przewodniczącego Międzyregionalnego Zespołu Koordynacyjnego NSZZ „Solidarność” oraz członków Zarządu Województwa.

Przystąpiono do realizacji spraw proceduralnych. Na podstawie listy obecności radnych, Przewodniczący obrad stwierdził quorum – udział w sesji potwierdziło 30, oraz dwóch radnych elektów, co czyni Sejmik uprawnionym do podejmowania uchwał, przyjmowania stanowisk, zgłaszania wniosków.

Przystąpiono do zgłaszania propozycji zmian do przedłożonego porządku obrad (zał. nr 3).

Przewodniczący obrad **Ryszard Bober**, w imieniu Konwentu i Prezydium Sejmiku, wniósł o wprowadzenie, jako pkt 5-6 porządku obrad:

- 1) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania składu osobowego Komisji Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego – druk nr 17/09,
- 2) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania składu osobowego Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego – druk nr 18/09.

Marszałek **Piotr Calbecki** wniósł o wprowadzenie do porządku obrad, po podjęciu uchwały o udzieleniu absolutorium, pkt:

- 1) Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2009 - druk nr 229/09,
- 2) Podjęcie uchwały w sprawie wieloletniego Programu Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego do 2011 roku – druk nr 228/09.

Na posiedzeniu Konwentu poinformował, że obydwie projekty uchwał zostaną na sesji zgłoszone do porządku obrad.

Radny **Jan Szopiński**, w związku z informacją Marszałka Województwa, że Województwo Kujawsko-Pomorskie w roku 2008 nie zrealizowało środków unijnych, z powodu braku oprzyrządowania prawnego, które w roku 2008 nie wydał polski rząd, zgłosił o wprowadzanie do porządku obrad apelu Radnych Województwa Kujawsko-Pomorskiego do Prezesa Rady Ministrów

Donalda Tuska o przyspieszenie prac Rządu nad regulacjami prawnymi umożliwiającymi polskim samorządom wykorzystanie środków unijnych (zał. nr 4).

Następnie wniósł o wykreślenie z porządku pkt Rozpatrzenie informacji o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu za 2008 r. Uzasadniając powiedział, że po raz pierwszy, od roku 1999 radni nie otrzymali wykazu zadań, które realizował w roku 2008 WFOŚiGW. W związku z powyższym, trudno jest mu sprawować mandat radnego, gdy został pozbawiony podstawowej informacji, w jaki sposób pieniądze publiczne dzielone są w naszym województwie. Brak wykazu owych zadań uniemożliwia zajęcie stanowiska, czy Zarząd dobrze gospodarował tymi środkami.

Radny **Stanisław Pawlak**, odnośnie propozycji Marszałka, o uzupełnienie porządku obrad o pkt Podjęcie uchwały w sprawie wieloletniego Programu Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego do 2011 roku, zapytał dlaczego dokument ten nie został przekazany radnym wraz z zaproszeniem na sesję Sejmiku? Dlaczego planując porządek obrad Sejmiku, ten punkt nie został ujęty? Poinformował, iż na posiedzeniu Konwentu wyszła propozycja, aby ten punkt wszedł pod obrady Sejmiku na następnej sesji, w miesiącu maju. Uzasadniając taką propozycję powiedział, iż radni nie otrzymali rozliczenia uchwały nr XXIV/465/08 Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego z dnia 30 czerwca 2008 r. w sprawie wieloletniego Programu Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego do 2010 r. Jest to uchwała, którą dzisiejsza uchwała, zgłoszona przez Marszałka, ma uchylić. Dodał, iż nie zostały przekazane radnym rozliczenia skutków finansowych realizowanych przedsięwzięć w ramach trzyletniego programu, który został uchwalony w roku 2008, do 2011 roku. Wyraził opinię, że pośpiech, który wykazuje Zarząd Województwa, w zakresie tak ważnych spraw, jak budowa bazy sportowej z pieniędzy totalizatora sportowego, bez analizy i bez wypracowania wniosków przez poszczególne Kluby Radnych, może spowodować błędne uchwalenie dokumentu.

Na koniec powiedział, że już nie jednokrotnie zwracał uwagę, iż Zarząd Województwa pozbawia Sejmik kompetencji w zasadniczych kwestiach finansowych zapewniających rozwój naszego województwa. To Zarząd Województwa ma dziś uchwalony dokument zmieniać. Po raz pierwszy ma zostać uchwalone coś takiego, gdzie uchwalający przekazuje na organ wykonawczy zmianę tego, co sam uchwalił. Wyraził opinię, że takiej uchwały nie można w dniu dzisiejszym przyjąć. Poinformował, że takie właśnie stanowisko wypracował Konwent, wspólnie z Przewodniczącym Sejmiku Krzysztofem Sikorą. Wyraził nadzieję, że decyzje Konwentu, w końcu, będą miały moc wiążącą dla organizowania obrad Sejmiku.

Marszałek **Piotr Całbecki**, do obydwu zgłoszonych propozycji radnych, zgłosił wnioski przeciwne. Wyraził opinię, że próba konfliktowania Marszałka Województwa z Prezesem Rady Ministrów nic nie da, ponieważ jest w stałym kontakcie z minister Elżbietą Bieńkowską, kancelarią Premiera. Postęp prac jest monitorowany na bieżąco, notyfikacji przepisów wykonawczych, tych, które muszą zostać przyjęte przez rząd polski, aby można było uruchamiać środki unijne. Dlatego poprosił, aby takich niepotrzebnych gestów nie wykonywać.

Odnosnie bazy sportowej przypomniał, że również w roku ubiegłym, kompetencje co do korekt wieloletniego Programu Rozwoju Bazy Sportowej Województwa, leżały w opinii Komisji Edukacji, Nauki, Sportu i Turystyki. To nie jest nic nowego. Powielana jest procedura ubiegłoroczna.

Radny **Jan Szopiński**, w związku z wypowiedzią Marszałka w kwestii programu rozwoju bazy sportowej powiedział, że ma zdanie odrębne, gdyż nie rozumie skąd taki pośpiech przy podejmowaniu tej uchwały. Gminy mogą składać wnioski do 30 czerwca br. W związku z tym, uchwałę tę można przyjąć na sesji Sejmiku w miesiącu maju.

Marszałek **Piotr Całbecki** zacytował fragment pisma ministra sportu i turystyki, w którym informuje o przyznanych środkach oraz: *Oczekuję, że uchwalony przez Sejmik Województwa Program Rozwoju Bazy Sportowej zostanie przekazany do Ministerstwa Sportu i Turystyki w nieprzekraczalnym terminie do 30 kwietnia br.* Poinformował, że pismo to wpłynęło do Urzędu Marszałkowskiego 30 marca br.

Radny **Stanisław Pawlak** zapytał, skoro pismo wpłynęło 30 marca br., to dlaczego nie można było przekazać radnym, na tydzień przed sesją, projektu uchwały, z którym mogliby się dobrze zapoznać? Odnosnie apelu powiedział, że Klub Radnych Lewica nie chce wbijać żadnego „klina” między Marszałka a Premiera, lecz chce dojść prawdy, czy niewykorzystanie 310 mln zł przeznaczonych na rozwój województwa, jest to nieudolność Zarządu Województwa? Czy są to inne przyczyny?

Radny **Jan Szopiński** zwrócił uwagę, że rozporządzenie ministra sportu, z dnia 10 lipca 2006 r. mówi o tym, że samorząd tworzy program rozwoju bazy sportowej, a gminy mają czas do 30 czerwca na złożenie stosownych wniosków.

Marszałek **Piotr Całbecki** wyjaśnił, że kwestia bazy sportowej, w dniu dzisiejszym będzie omawiana już po raz trzeci. Pierwszy raz – w kontekście Orlików, drugi – w kontekście bazy sportowej finansowanej z budżetu województwa, i po raz trzeci – wieloletni program rozwoju bazy sportowej, tzw. pieniądze pochodzące z odpisów z totalizatora sportowego. Powiedział, żeby te wszystkie decyzje rozciągnięte w czasie zsynchronizować, skoordynować, aby miały logiczny ciąg, podjęta była dyskusja na sesji Sejmiku pod koniec ubiegłego roku i na początku bieżącego, po której przyjęto program rozwoju bazy sportowej. Radni Lewicy kwestionowali wówczas, czy jest to formalny dokument, czy nie jest, ale Zarząd Województwa przyjął harmonogram udzielania dotacji dla poszczególnych gmin, które budują bazę sportową. Dzisiejszy wniosek jest wypełnieniem wcześniej już uzgodnionych i ustalonych z radnymi, ale również z beneficjentami, zobowiązań.

Radny **Waldemar Achramowicz** powiedział, iż trudno jest mu pogodzić się z odrzuceniem przez Marszałka zaproponowanego apelu, gdyż jest on apelem radnych województwa, i nie widzi powodów, dla których konfliktowałby on Marszałka z Premierem. Na podstawie wypowiedzi Marszałka zapytał, na jakiej podstawie, w 2008 r. ogłaszane były konkursy i składane były przez beneficjentów aplikacje o środki unijne? Poprosił o przedstawienie radnym informacji na piśmie, jakich konkretnie, brak przepisów uniemożliwia wydatkowanie środków unijnych, czyli dotacji rozwojowej w 2008 r.

Radny **Jan Szopiński** poprosił, aby przed głosowaniem uchwały dotyczącej rozwoju bazy sportowej, przedstawiony został mu program w tej sprawie przyjęty przez Sejmik. Zwrócił uwagę, iż Sejmik przyjął tylko wstępną informację, która upoważniała Zarząd Województwa do stworzenia

takiego programu i przedłożenia go Sejmikowi. Co, jak zauważył, do dzisiaj nie nastąpiło. Poprosił o przedłożenie harmonogramu dofinansowania inwestycji sportowych, o którym mówił Marszałek, z datą, kiedy został on przyjęty przez Zarząd Województwa.

Więcej uwag do porządku obrad nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania zaproponowanych zmian:

- 1) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania składu osobowego Komisji Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego – druk nr 17/09, jako pkt 5; wynik głosowania: 26 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; poprawka przyjęta,
- 2) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania składu osobowego Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego – druk nr 18/09 jako pkt 6; wynik głosowania: 24 głosy „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; poprawka przyjęta,
- 3) Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2009 - druk nr 229/09, jako pkt 10, wynik głosowania: 24 głosy „za”, 0 przeciw, 2 wstrzymujące; poprawka przyjęta,
- 4) Podjęcie uchwały w sprawie wieloletniego Programu Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego do 2011 roku – druk nr 228/09, jako pkt 11; wynik głosowania: 23 głosy „za”, 5 przeciw, 0 wstrzymujących; poprawka przyjęta,
- 5) Przyjęcie apelu Radnych Województwa Kujawsko-Pomorskiego do Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska o przyspieszenie prac Rządu nad regulacjami prawnymi umożliwiającymi polskiemu samorządom wykorzystanie środków unijnych; wynik głosowania: 6 głosów „za”, 17 przeciw, 3 wstrzymujące; poprawka odrzucona,
- 6) wykreślenie z porządku pkt Rozpatrzenie informacji o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu za 2008 r.; wynik głosowania: 5 głosów „za”, 17 przeciw, 1 wstrzymujący; poprawka odrzucona.

Nowy porządek obrad wraz z przyjętymi poprawkami stanowi załącznik nr 3a.

Przystąpiono do przyjęcia protokołu z XXXII sesji Sejmiku?

Radny **Jan Szopiński** zapytał Przewodniczącego obrad Ryszarda Bobera, czy Konwent przyjmował protokół z poprzedniej sesji Sejmiku? Czy Konwent zajmował się jeszcze jakimiś sprawami? Zapytał również po co potrzebny jest Konwent, skoro później jego ustalenia nie realizowane na sesji Sejmiku?

Przewodniczącego obrad **Ryszard Bober** odpowiedział, że dyskusja nt. bazy sportowej toczyła się bez obecności Przewodniczącego Klubu Radnych Lewica. Ponadto powiedział, iż podczas posiedzenia Konwentu sprawdził dokumenty źródłowe, z czerwca ub.r., kiedy podejmowana była przez Sejmik podobna uchwała. Wówczas stwierdził, że nie ma różnicy w dokumentach, które są przedstawiane na ta sesje sejmiku, od ubiegłorocznych. Ponadto dodał, że procedura jest taka, że do 30 czerwca gminy winny wystąpić do ministra sportu, po podjęciu własnych uchwał, już z konkretnymi wnioskami o dofinansowanie. Na Konwencie postanowiono, że sprawa ta będzie rozpatrywana przez sejmikową Komisję Edukacji, Nauki, Sportu i Turystyki, i aby ten punkt był rozpatrywany podczas obrad XXXIII sesji Sejmiku.

Radny **Jan Szopiński** powiedział, iż wypowiedź wiceprzewodniczącego Sejmiku Ryszarda Bobera oznacza, że Sejmik przyjął w dniu 30 czerwca ub.r. Program Rozwoju Bazy Sportowej, to po tym terminie gminy odbyły sesje i w swoich budżetach ustaliły te środki.

Przewodniczącego obrad **Ryszard Bober** odpowiedział, że biorąc do serca słowa radnego Szopińskiego jest za tym, aby Sejmik wcześniej przyjął ów program, aby gminy mogły w ustawowym terminie składać wnioski.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział, iż zaniepokoiła go wypowiedź wiceprzewodniczącego Sejmiku Ryszarda Bobera. Przypomniał, że w sprawie programu rozwoju bazy sportowej odbyła się dyskusja w gronie Przewodniczących Klubów Radnych, z udziałem kompetentnych pracowników. Przewodniczący Klubów rozeszli się z posiedzenia Konwentu wówczas, kiedy omawianie tego punktu było zakończone. Poinformował, że dyskusja toczyła się, m.in. wokół kwestii rozliczenia uchwały z czerwca 2008 r. Dyrektorzy obecni na spotkaniu zobowiązali się, że przed rozpoczęciem obrad Sejmiku przekażą radnym takie rozliczenie. Zwrócił uwagę, że takiego dokumentu, do tej pory, radni nie otrzymali. Na posiedzeniu Konwentu radni znaleźli merytoryczne błędy w dokumentach, które miały być usunięte – to wykonano. Poinformował, że Przewodniczący Sejmiku Krzysztof Sikora zaproponował, a Przewodniczący Klubów Radnych to poparli, aby zmiany w tym dokumencie mógł dokonywać Sejmik, a nie Zarząd Województwa. Postulat ten również nie został wykonany. Wyraził opinię, że skoro nie wykonano postanowień Konwentu, to punkt ten nie powinien zostać wprowadzony pod obrady Sejmiku.

Uwag do protokołu z obrad XXXII sesji Sejmiku nie zgłoszono, w związku z tym protokół uznaje się za przyjęty.

Następnie przystąpiono do podjęcia uchwał w sprawie objęcia mandatu radnego województwa.

Przewodniczący obrad poprosił wszystkich o powstanie: „Szanowni Państwo, stosownie do postanowień art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie województwa radny przed objęciem mandatu składa ślubowanie. Przypominam, że radny wypowiada słowo „ślubuję”. Może być również dodane zdanie „Tak mi dopomóż Bóg”. Prosił wszystkich o powstanie i odczytał rotę ślubowania: „Uroczyście ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu Polskiego, strzec suwerenności i interesów Państwa Polskiego, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny, wspólnoty samorządowej województwa i dobra Obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej.”

Pan Marek Kazimierski i pan Aleksander Kmiečkowiak złożyli ślubowanie.

Radny **Stanisław Pawlak** zgłosił wniosek formalny o 5 minut przerwy.

Przewodniczący obrad ogłosił przerwę w obradach.

- przerwa -

Po przerwie przystąpiono do podjęcia uchwał, do których nie zgłoszono pytań ani uwag, w sprawie objęcia mandatu radnego województwa:

- 1) przez p. Marka Kazimierskiego – druk nr 14/09 (zał. nr 5); wynik głosowania: 19 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących,

2) przez p. Aleksandra Kmiećkowiaka – druk nr 15/09 (zał. nr 6); wynik głosowania: 19 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Sejmik podjął w/w uchwały.

Z kolei przystąpiono do podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania składu osobowego Komisji Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego – druk nr 17/09 (zał. nr 7).

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania: 15 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Przewodniczący obrad **Ryszard Bober** stwierdził, iż uchwała została podjęta, pomimo udziału w głosowaniu tylko 15 radnych, z uwagi na to, iż na sali obrad jest quorum (wymagana liczba radnych do podejmowania uchwał i wniosków). Poprosił Przewodniczących Klubów Radnych o zdyscyplinowanie radnych do brania czynnego udziału w sesji.

Przystąpiono do podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania składu osobowego Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego – druk nr 18/09 (zał. nr 8).

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania: 28 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik podjął uchwałę.

Kolejnym punktem porządku obrad było rozpatrzenie informacji Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska o stanie środowiska na obszarze Województwa Kujawsko-Pomorskiego (zał. nr 9), którą przedstawiła **Elwira Jutrowska**, Kujawsko-Pomorskie Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska.

Radna **Regina Ostrowska**, w związku z zanieczyszczeniami wód substancjami pochodzenia rolniczego zapytała, czy w porównaniu z rokiem ubiegłym sytuacja się poprawiła, czy zanieczyszczenia wzrastają?

Radny **Bogdan Lewandowski** odnośnie lasów zwrócił uwagę, że nasiliło się zaśmiecanie lasów naszego województwa różnego rodzaju odpadami. Ludzie swoje śmieci wyrzucają do lasu. Zapytał, czy Inspektorat widzi ten problem? Czy zamierza podjąć jakieś konkretne środki? Zaaapelował do Inspektoratu o podjęcie konkretnych działań, choć obawia się, że apele tu wiele nie zdziałają, gdyż od ubiegłego roku, kiedy podejmował ten temat, nie nastąpiła żadna poprawa, lecz pogorszenie stanu lasów.

Odniosł się również do sprawy azbestu, który znajduje się w pokładach eternitowych. Zapytał, jak wygląda ta sprawa na terenie naszego województwa i kiedy będzie można powiedzieć, że zagrożenie azbestem przestanie istnieć?

Radny **Jan Szopiński** zapytał, ilu pracowników zatrudnia Wojewódzka Inspekcja Ochrony Środowiska i jaka jest tam średnia płaca? Czy ilość osób zatrudnionych w Inspektoracie, zdaniem Pani inspektor, jest wystarczająca do wykonywania ustawowych obowiązków w tym zakresie?

Radna **Lucyna Andrysiak** zapytała, czy nadal istnieje zagrożenie, że w wyniku reorganizacji w Bydgoszczy przestanie istnieć Kujawsko-Pomorski Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska?

Radny **Marian Krzysztof Gołębiowski** zapytał, czy były prowadzone badania skażenia powietrza przy wysypisku śmieci w Służewie?

Inspektor **Elwira Jutrowska**, w sprawie badania skażenia wód na obszarach szczególnie narażonych na dopływ zanieczyszczeń ze źródeł rolniczych powiedziała, że takich obszarów było cztery: Kotomierzycy, górna część Zgłowiączki, Struga Żaki i jezioro Wieczno Północne i Południowe oraz Kornatowskie. Po czterech latach, stężenie zanieczyszczeń w tym ostatnim obszarze, uległy obniżeniu. To pozwoliło na wykreślenie tego obszaru z rejestru prowadzonego przez RZGW. Doszło tu do obniżenia poziomu związków fosforu i azotu. Na terenie Kotomierzycy i Zgłowiączki cały czas stężenia są powyżej 50mg NO₃/l. Niestety, są one stabilne, kształtują się na tym samym poziomie. Poinformowała, że do Kotomierzycy, jej górnym biegu, wprowadzane są również zanieczyszczenia z oczyszczalni w Pruszczu. To też ma wpływ na poziom zanieczyszczenia tej rzeki. Do Zgłowiączki doprowadzane są również zanieczyszczenia socjalno-bytowe. Niestety, pojawił się nowy obszar – zlewnia Tażyny. W tym przypadku, dopiero po okresie 2-3 lat będzie można powiedzieć, czy ten poziom jest stabilny, czy ulega wahaniom.

Odnosnie zaśmiecania lasów powiedziała, że ustawa o odpadach mówi wyraźnie, że odpad należy do tego, na terenie którego został zdeponowany, i który do tego terenu posiada tytuł prawny. Ten podmiot jest zobowiązany do usunięcia odpadów z tego terenu. Przypomniała, że obowiązuje ustawa o czystości i porządku w gminach. Inspekcja może jedynie o tym przypominać gminom, ponieważ nie ma nadzoru kontrolnego nad samorządami.

W sprawie zagrożenia azbestem poinformowała, że azbest nie jest kontrolowany w ramach państwowego monitoringu środowiska. Dlatego też trudno jest jej mówić na temat bezpośredniego zagrożenia tym związkiem na terenie województwa.

Poinformowała, że na dzień dzisiejszy Inspektorat zatrudnia 147 osób, natomiast kompetencje inspektoratu rosną lawinowo z roku na rok. W roku ubiegłym, główny inspektor policzył, że obowiązki inspekcji są zapisane w 208 aktach prawnych. Pani inspektor powiedziała, iż przydałaby się większa liczba pracowników. Dodała, że oprócz badań monitoringowych inspekcja prowadzi również działalność kontrolną. W ciągu roku przeprowadzanych jest ponad 1000 kontroli, a wykonuje to 37 inspektorów.

Przyznała, że było takie zagrożenie, iż w wyniku reorganizacji Województwo Kujawsko-Pomorskie zostanie podzielone i przyporządkowane do dwóch z siedmiu nowopowstałych inspekcji regionalnych. Na dzień dzisiejszy koncepcja ta jest nieaktualna, ale w Głównym Inspektoracie trwają prace nad reorganizacją służb ochrony środowiska.

W sprawie stężenia powietrza w Służewie powiedziała, że nie pamięta czy były tam prowadzone badania. Zadeklarowała się, iż odpowie na to pytanie na piśmie.

Radny **Paweł Jankiewicz** podniósł temat zatrucia gleb, wód gruntowych przez odpady Zakładów Sodowych w Mątwach. Prof. Rudziński z Kanady po przeprowadzonych badaniach udowodnił, że metale ciężkie zatrują wody gruntowe i powodują stepowienie Kujaw. Wyniki swoich badań przedstawił kolejnym ministrom środowiska, ale nikt się tym tematem nie zajął. Zapytał, czy ktoś monitoruje odpady z Zakładów Sodowych w Mątwach?

Inspektor **Elwira Jutrowska** odpowiedziała, że zarówno Inowrocławskie Zakłady Chemiczne, jak i Janikowskie Zakłady Sodowe są pod stałą kontrolą Inspekcji Ochrony Środowiska. „Białe morze” istnieją tam już kilkadziesiąt lat. Zanieczyszczenia z „białych mórz” są odprowadzane przez Janikowo kolektorem, który uchodzi do Wisły w Dybowie. Stan jakości wód podziemnych był tematem szeregu badań, opracowań poprzez Inspektorat, badania własne zakładów, jak i kilku uczelni wyższych.

Radny **Bogdan Lewandowski** zapytał, dlaczego Wojewoda nie przybył na sesję Sejmiku, aby zreferować omawiany temat?

Przewodniczący obrad **Ryszard Bober** odpowiedział, iż Wojewoda delegował panią Elwirę Jutrowską, Kujawsko-Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska do przedstawienia powyższej informacji.

Radny **Bogdan Lewandowski** zapytał, czy pani Jutrowska otrzymała pełnomocnictwa od Wojewody?

Przewodniczący obrad **Ryszard Bober** odpowiedział, że tak.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania informacji Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska o stanie środowiska na obszarze Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Wynik głosowania: 21 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik przyjął informację.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia informacji o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, którą przedstawiła prezes **Emilia Kawka-Patek**. Na wstępie powiedziała, że prawo ochrony środowiska w art. 414 ust. 1 pkt 9 lit. b mówi, że: „rada nadzorcza wojewódzkiego funduszu składa do 30 kwietnia sprawozdanie z działalności wojewódzkiego funduszu Zarządowi Województwa i Wojewodzie, co zostało dopełnione. Nadmienila, że pełna informacja znajduje się na stronach internetowych WFOŚiGW, z listą przedsięwzięć finansowanych przez wojewódzki fundusz. Art. 421 ust. 2 mówi, że Zarząd Województwa przedstawia Sejmikowi do dnia 31 maja, informację o działalności wojewódzkiego funduszu. Powiedziała, że wszyscy radni, taką informację, w formie pisemnej otrzymali (zał. nr 10).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Jan Szopiński** zwrócił uwagę, odnośnie pouczenia pani Prezes skierowanego w stronę radnych, że Sejmik nie potrzebuje przyjmować informacji przedstawionej przez panią Prezes, natomiast musi ją tylko wysłuchać. Zapytał Wiceprzewodniczącego Sejmiku, czy tak to należy rozumieć?

Wiceprzewodniczący Sejmiku **Ryszard Bober** odpowiedział, że Sejmik rozpatruje i przyjmuje informację.

Radny **Jan Szopiński** ad vocem powiedział, że w takim razie nie rozumie pouczenia, które pani Prezes zastosowała wobec radnych, że pytają o jakieś szczegóły, do których nie są upoważnieni.

Wiceprzewodniczący Sejmiku **Ryszard Bober** odpowiedział, że Sejmik jest upoważniony i radni wszelkie pytania mogą zadawać.

Radny **Jan Szopiński** w imieniu Klubu Radnych Lewicy zgłosił wniosek o 5 min przerwy.

Wiceprzewodniczący Sejmiku **Ryszard Bober** zaproponował, aby jednak przejść do dyskusji.

Radny **Jan Szopiński** ad vocem powiedział, że to jest nowa jakość, po raz pierwszy od 10 lat, radni nie otrzymali informacji nt. komu, na co, za co i dlaczego w roku 2008 zostały przeznaczone środki z WFOŚiGW. Czy komuś zależy na ukryciu tego, kto dostał? Czy jest to niewygodne, która gmina dostała? A może są to osoby fizyczne i jest to niewygodne dla WFOŚiGW, aby powiedzieć, kto ile i na co otrzymał środki? Ponowił wniosek o zarządzenie przerwy obradach.

Wiceprzewodniczący Sejmiku **Ryszard Bober** zarządził 5 min przerwy.

- przerwa

Po przerwie Wiceprzewodniczący Sejmiku **Ryszard Bober** wznowił obrady.

Radny **Jan Szopiński** w imieniu Klubu Radnych Lewicy powiedział, że radni tego Klubu zdumieni są materiałem, który otrzymali. Dodał, że informacja o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu za 2008 rok po raz pierwszy od 10 lat nie zawiera szczegółowej informacji o tym: kto, na jaki cel, ile i jakie środki w ramach pożyczek i dotacji uzyskał z WFOŚiGW w Toruniu. Być może, jest to nowego typu dobry trend, w którym radni powinni funkcjonować. Podkreślił, że dla radnych jest to poważne uszczuplenie informacji o tym, w jaki sposób wykonywać mandat radnego. Przecież każdy z radnych reprezentuje określone środowisko i chciałby wiedzieć, czy jego samorząd lokalny, z okręgu z którego radny został wybrany, aplikuje o środki z WFOŚiGW, w tym jakie środki i na co uzyskuje. Dodał, że jeżeli pani Prezes WFOŚiGW najpierw poucza radnych, że nie powinni ingerować do zawartości merytorycznej, to zachodzi pytanie, w jakim trybie radni mają w tej sprawie obradować. Niestety ten tryb jest radnym nieznanym. Jest to dowód na ograniczanie radnych. Czy tego typu ograniczanie informacji radnym o tym, które samorządy uzyskały środki, ma na celu wykazanie, że radni nie interesują się tym. Czy jest to tak, jak rok temu, kiedy radni dowiedzieli się, że województwu kujawsko-pomorskiemu grozi powódź, tylko że ta powódź dotyczyła tylko jednej gminy Łysomice, która uzyskała dotacje z działu na likwidowanie skutków powodzi z WFOŚiGW. Być może nie przedstawia się radnym tej informacji z tego powodu, aby radni znowu szczegółowo nie wczytywali się w zapisy i nie pytali, dlaczego pieniądze są przeznaczane z tych a nie innych działów. Przypomniał, że ówczesny Członek Zarządu powiedział, że taką decyzję podjąłby jeszcze raz. Wyraził wątpliwość, czy taką decyzję można byłoby podjąć jeszcze raz w niezgodzie z elementarnymi zasadami, które powinny obowiązywać w WFOŚiGW w zakresie podziału środków. W związku z tym, Klub Radnych Lewica nie weźmie udziału w głosowaniu oraz merytorycznie się nie wypowie. Dodał, że radnym Klubu jest przykro, że Zarząd Województwa i Zarząd WFOŚiGW ukrywają takie podstawowe informacje przed radnymi. Natomiast odsyłanie radnych przez panią Prezes do strony internetowej WFOŚiGW jest to niepoważne traktowanie radnych, jeżeli mają w uchwale podjąć decyzję, czy WFOŚiGW pracował dobrze, czy źle. W tej sytuacji Sejmik takiej uchwały nie powinien podejmować do czasu przedłożenia radnym stosownej informacji. Z wypowiedzi pani Prezes wynika, że Sejmik ma na to czas do 31 maja. Złożył wniosek, aby przełożyć dyskusję na temat pracy WFOŚiGW na sesję majową, aby do tego czasu Zarząd uzupełnił informację o podstawowych środkach, które zostały przyznane samorządom, organizacjom społecznym i osobom fizycznym z WFOŚiGW.

Wiceprzewodniczący Sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że radni za chwilę otrzymają pełną listę środków, którymi dysponował WFOŚiGW w 2008 r. Nie jest to tajemnicą. W myśl procedury,

Zarząd WFOŚiGW składa sprawozdanie do Zarządu Województwa i Wojewody. Natomiast Zarząd Województwa przedkłada powyższe sprawozdanie do zatwierdzenia Sejmikowi, nad czym dzisiaj Sejmik proceduje.

Radna **Regina Ostrowska** poinformowała, że przedmiotem ostatniego posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii było sprawozdanie WFOŚiGW i radni bardzo szczegółowo je analizowali, ale bez wykazu. Następnie odniosła się do sprawy mogilników, że WFOŚiGW wspiera ich likwidację. Zapytała, czy osoby fizyczne, które nabyły grunty po PGR, na których są mogilniki, mogą się ubiegać o środki na ich likwidację z WFOŚiGW?

Radny **Sławomir Kopyść** przypomniał, że kilka tygodni temu odbyły się obchody rocznicy powstania WFOŚiGW, podczas których okazało się, jakim wielkim szacunkiem cieszy się działalność WFOŚiGW w środowisku samorządowców naszego województwa. Można było usłyszeć wypowiedzi wójtów, burmistrzów i starostów, którzy z wielkim uznaniem wypowiadali się o osiągnięciach WFOŚiGW. O tym, że działania pro-ekologiczne w ich jednostkach samorządowych są bardzo mocno wspierane przez WFOŚiGW. Wyraził zdanie, że to bardzo dobrze świadczy o kolejnych Zarządach WFOŚiGW, bo przecież jest to wspólna praca wielu ludzi przez wiele lat. Dodał, że chciałby złożyć pani Prezes wyrazy szacunku za to, jak wspaniale tę uroczystość zorganizowała, za wysoki poziom organizacyjny. Za to, jak bardzo tego dnia wszyscy mogli być dumni z naszej jednostki.

Radny **Bogdan Lewandowski** odnosząc się do wypowiedzi radnego Sławomira Kopyścia powiedział, że jest w tym wszystkim pewna łyżka dziegiu. Chodzi o zastępcę pani Prezes, pana Kalinowskiego, który jest ścigany z oskarżenia publicznego i zasiada na ławie oskarżonych. Nie można przejść ot tak obok tego. A tymczasem nie ma żadnej reakcji. Zapytał, czy pani Prezes uważa, że można pełnić swoje obowiązki, a jednocześnie zasiadać na ławie oskarżonych, być ściganym z oskarżenia publicznego? Czy tu nie ma żadnej kolizji w pełnieniu tej funkcji? Dodał, że wielokrotnie słyszał o standardach z ust najbardziej prominentnych przedstawicieli Platformy Obywatelskiej, w tym Posła na Sejm RP Tomasza Lenza w Gazecie Pomorskiej, że 10-tego mija termin pełnienia funkcji Wiceprzewodniczącego Sejmiku przez pana Grzegorza Schreibera, ponieważ ma niskie standardy. A jak ma się do tego sprawa Kalinowskiego. Przecież bez akceptacji pani Prezes pan Kalinowski nie mógłby pełnić tej funkcji. Zapytał, czy pani Prezes nie widzi sprzeczności w dalszym działaniu WFOŚiGW przy pełnieniu przez pana Kalinowskiego funkcji zastępcy prezesa?

Radny **Stanisław Pawlak** odniósł się do wypowiedzi radnego Sławomira Kopyścia, który mówił bardzo pozytywnie i życzliwie o uroczystości, jaką obchodził WFOŚiGW. Dodał, że z przykrością musi przekazać, że Klub Radnych Lewica w tej uroczystości nie brał udziału nie dlatego, że nie chciał, tylko dlatego, że Sejmik został podzielony. Szkoda, że radni Lewicy nie mogli wziąć w niej udziału. Dodał, że także wybiórczo byli zaproszeni Członkowie Zarządu tej instytucji z ostatnich 10 lat. Skomentował, że w Platformie Obywatelskiej panuje przekonanie, że wszelkiego rodzaju rocznice i uroczystości, to jest święto obecnie i aktualnie rządzących. Natomiast, nie zawsze Marszałek Województwa i jego ludzie pamiętają o tym, że historię tworzą ludzie i pokolenia. Dodał, że podobnie było przy obchodach jubileuszu powstania Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku, gdzie również wybiórczo radni byli potraktowani, a teraz dochodzą do tego uroczystości WFOŚiGW. Zwrócił się do Marszałka Województwa z uwagą, żeby przerwać tę złą zasadę przyjętą przez aktualną

koalicją rządzącą, bo Sejmik stanowią osoby wybrane przez mieszkańców bez względu na to, czy to się komuś podoba, czy nie. Władze sprawują w Sejmiku ci, którzy mają większość, czy to się komuś podoba czy nie. To należy uszanować. Być może za kilka miesięcy może być tak, że to ktoś inny będzie zapraszał jako rządy i wtedy prawdopodobnie też będzie miał swoje zdanie, z którym obecni rządzący, nie będą się zgadzać. Dodał, że w poprzednich kadencjach też radni opozycji zgłaszali rządzącym takie problemy. Zwrócił się do pani Prezes o wyjaśnienie, jak przebiegała uroczystość? Dlaczego radnych Lewicy nie zaproszono? Czy to było tylko dla wybranych, czy nie? Jakie przyniosła efekty dla rozwoju WFOŚiGW? Czy zdaniem pani Prezes takie uroczystości bez udziału opozycji przebiegają lepiej, czy gorzej?

Członek Zarządu **Franciszek Złotnikiewicz** odnośnie wykazu realizowanych i udzielonych dotacji i pożyczek powiedział, że zostanie on za chwilę radnym przekazany. Odniósł się do kwestii mogilników i wyjaśnił, że do niedawna było ich 22 na terenie województwa kujawsko-pomorskiego. Zlikwidowanych zostało 6, pozostało do zlikwidowania 16 mogilników. Zgodnie z ustawą o gospodarowaniu odpadami, właścicielem mogilników jest ten na którym terenie dany mogilnik się znajduje. Dodał, że istnieje taka opinia, że w związku z tym, że samorząd województwa przyjmuje Program Ochrony Środowiska wraz z Planem Gospodarowania Odpadami, to Marszałek Województwa jest odpowiedzialny za likwidację mogilników. Dlatego już w ubiegłym roku wspólnie z WFOŚiGW Zarząd Województwa podjął inicjatywę, aby podjąć się siłami samorządu województwa, Departamentu Ochrony Środowiska i Geologii wystąpienia do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska oraz WFOŚiGW o środki na likwidację mogilników. Wstępnie oszacowano koszt likwidacji mogilników na kwotę 15 mln zł, z czego o 75% wnioskowano do NFOŚ i o pozostałą kwotę do WFOŚiGW. Obecnie wniosek został zaakceptowany pozytywnie przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i przyjęty. W tej chwili Zarząd Województwa oczekuje, po konsultacjach, na podpisanie umowy. Okres likwidacji mogilników będzie wynosił 2 lata, w latach 2009-2010. Odnośnie likwidacji mogilników na gruntach osób fizycznych powiedział, że na terenie naszego województwa jest jeden taki przypadek. Znajduje się na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego. Wyjaśnił, że gdyby została udzielona osobie fizycznej dotacja, to byłaby to pomoc publiczna, a takiej dotacji nie można byłoby udzielić. Stąd Zarząd Województwa podjął się wraz ze wszystkimi instytucjami zajmującymi się ochroną środowiska, w tym WFOŚiGW i WIOŚ oraz przede wszystkim z samorządami gmin, na terenie których znajdują się mogilniki, ich likwidacji. W odniesieniu do mogilnika znajdującego się na gruntach osoby fizycznej jedynym możliwym rozwiązaniem jest dokonanie wymiany gruntu, czyli pozyskanie przez samorząd gruntu, na którym jest mogilnik. Wtedy wspólnie, w ramach likwidacji 16 mogilników, będzie można dokonać jego likwidacji.

Radny **Stanisław Drozdowski** powiedział, że na WFOŚiGW należałoby spojrzeć jako na doskonale funkcjonujący mechanizm finansowania inwestycji, nie tylko w samorządach lokalnych. Dobrze się stało, że próby likwidacji tego Funduszu lub przekształcenia go przez kolejne rządy, czy ministrów finansów, się nie powiodły. Podziękował pani Prezes za kompleksowe sprawozdanie. Stwierdził, że przez 18 lat swojej działalności samorządowej, zarówno jego gmina jak i powiat, zawsze korzystał z pomocy WFOŚiGW i nigdy nie spotkał się z odmową przy udzielaniu pożyczek.

Radny **Ryszard Grobelski** powiedział, że opinie na temat WFOŚiGW wyrażane w jego okręgu wyborczym są bardzo pozytywne i w imieniu tej części mieszkańców województwa serdecznie pani Prezes podziękował.

Prezes WFOŚiGW **Emilia Kawka-Patek** wyjaśniła, że przy organizacji obchodów 15-lecia Funduszu szczególną uwagę zwróciła na to, aby wszyscy członkowie poprzednich Zarządów byli zaproszeni na uroczystość. Podkreśliła, że w żaden sposób nie uważa, aby 15-lecie WFOŚiGW było świętem głównie obecnego Zarządu, bo jest to piętnastoletnia praca. Zapewniła, że dołożyła wszelkich starań, aby wszyscy, którzy do tej pory pracowali w Zarządach, nawet z poprzednich trzech województw, byli zaproszeni. Jeżeli takie zdarzenie miało miejsce, to mogło to być jedynie niedopatrzenie i należałoby podać konkretny taki przypadek. Uroczyste obchody miały na celu zauważenie i wyróżnienie aktywności samorządowców z naszego województwa. Podkreśliła, że cieszy się z pozytywnych opinii samorządowców, że współpraca układa się bardzo dobrze. Dodała, że na uroczystości zostały wyróżnione najlepsze samorządy, które w przeliczeniu na jednego mieszkańca w konkretnym przedziale czasowym, uzyskały największą ilość środków. Wiadomo, że aktywność samorządów z różnych powodów, jest różna. Dawanie dobrych przykładów jest zachęcające dla innych, a wyróżnienia dały satysfakcję aktywnym samorządom. To było bardzo istotnym elementem funduszowego spotkania. Wyjaśniła, że na ręce Przewodniczącego Sejmiku zostało złożone zaproszenie. Podkreśliła, że cieszyła się z obecności każdego radnego. W żaden sposób nie było żadnego różnicowania kogokolwiek. Odnośnie sprawy zastępcy prezesa pana Marka Kalinowskiego powiedziała, że nie leży w żaden sposób w jej kompetencjach odnoszenie się do tej sytuacji. Pan Marek Kalinowski jest Członkiem Zarządu WFOŚiGW, który jest powoływany przez Zarząd Województwa. Nadmieniła, że zarzuty czy sprawy, które się rozstrzygają odnośnie pana Marka Kalinowskiego zupełnie nie dotyczą WFOŚiGW, ani też czasu, od którego współpracują. Nie jest osobą, która powinna wypowiadać się na ten temat.

Radny **Sławomir Kopyść** odnosząc się do wypowiedzi radnego Stanisława Pawlaka powiedział, że namawiałby wszystkich, aby zwracać na to uwagę, żeby wszyscy radni byli zapraszani na tego typu uroczystości. Podkreślił, że to dla niego samego jest niekomfortowa sytuacja, kiedy ktoś zarzuca, że jest w jakiś specjalny sposób traktowany jako radny. Dodał, że podziela pogląd, że nie powinny się zdarzać takie sytuacje w przyszłości. Następnie odniósł się do złożonego wniosku przez Gminę Miasta Włocławek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska w sprawie termomodernizacji budynków miejskich. Zapytał, czy w jakiś sposób WFOŚiGW monitoruje tę sprawę? Jakie są losy tego wniosku na poziomie Narodowego Funduszu? Czy coś na ten temat pani Prezes jest wiadomo? Czy ewentualnie można wesprzeć działania samorządu włocławskiego?

Radny **Bogdan Lewandowski** odnośnie obchodów powiedział, że stało się niedobrze, że nie wszyscy zostali o nich poinformowani. Zapytał, czy pani Prezes nie przeszkadza to, że ktoś pełni funkcję, która wymaga szczególnego zaufania publicznego, a znajduje się na ławie oskarżonych. Czy w instytucji, która obraca tak potężnymi kwotami, nie powinna być osoba wolna od wszelkich podejrzeń? Takie są jego wątpliwości. Skomentował, że pani Prezes odpowiedziała, że to nie jej kompetencja i takim gestem kelnerskim, odesłała do Zarządu Województwa. Być może Marszałek

Piotr Calbecki się wypowie w tej sprawie. Właściwie nikomu nie przeszkadza, że pan Kalinowski pełni swoją funkcję, a czas płynie. Podkreślił, że ma z tego tytułu ogromny dyskomfort.

Radny **Jan Szopiński** skomentował, że te osoby, do których skierował radny Bogdan Lewandowski swoje pytanie czynią wrażenie, jakby to pytanie zostało nie do nich skierowane. Dodał, że proponowałby, aby ci, do których ono zostało skierowane, a wiedzą kto powołuje wiceprezesa, zechcieli radnemu odpowiedzieć. Poinformował, że pozostaje przy wniosku, który wcześniej zgłosił. Skoro ów dokument może być przyjęty do 31 maja, w związku z tym, że wykaz umów zawartych w 2008 w sferze pożyczek dofinansowań, dotacji został radnym przekazany w dniu dzisiejszym zawnioskował, aby było to przedmiotem obrad sesji Sejmiku, która odbędzie się w maju. Z tym wiąże się określone pytania. Dodał, że radna Regina Ostrowska przekazała, że stosowna komisja też nie otrzymała wykazu. Zapytał, dlaczego np. takim sporym uznaniem cieszyła się parafia rzymskokatolicka w Drzewianowie, i raz uzyskała 13 tys. na termomodernizację kościoła, innym razem uzyskała na ławkowe ogrzewanie kościoła 12,5 tys. zł? Dlaczego np. parafia w Bysławiu otrzymała tylko pożyczkę na takie samo zadanie w postaci modernizacji systemu grzewczego? Dodał, że na pewno tego typu pytań byłoby więcej. W związku z tym, że ten wykaz radni otrzymali dzisiaj, i nie mogą zgłosić do niego pytań i uwag, które w normalnym trybie powinni zrealizować, ponownie zgłosił swój wniosek.

Radny **Stanisław Pawlak** w związku z otrzymanymi dokumentami, zapytał do czego jest Załącznik nr 1? Do czego te załączniki były sporządzone? Z jaką datą? Odnosząc się do Załącznika nr 1 o dotacjach i przekazaniu środków finansowych zauważył, że jest wykazana tylko przyznana kwota, a nie ma, jaką kwotę przekazano. A skoro jest tytuł Dotacje i przekazanie środków finansowych, to brakuje rubryki kwota przekazana. Drugi Załącznik nr 1 Wykaz zawartych umów w 2008 r. – pożyczki, jest przyznana kwota, a dalej nie ma informacji, czy ta kwota została uruchomiona, czy nie. Dodał, że radni rozpatrują sprawozdanie za rok 2008, w związku z tym wszystko, co się zdarzyło do 31 grudnia 2008 r. powinno być w tym rozliczeniu ujęte. Podkreślił, że wniosek złożony przez radnego Jana Szopińskiego w imieniu Klubu Lewicy o przeniesienie tego tematu na majową sesję jest całkowicie zasadny. Jeżeli te dokumenty teraz zostały przekazane w czasie obrad, to nie rozumie, dlaczego nie mogły być wcześniej przekazane na posiedzenie Komisji, dlaczego nie stanowią załączników do materiałów na dzisiejszą sesję.

Prezes WFOŚiGW **Emilia Kawka-Patek** wyjaśniła, że Załącznik nr 1 został podzielony. Oddzielnie jest lista dotacyjna, oddzielnie lista pożyczkowa. W Załączniku nr 1 Dotacje i przekazanie środków finansowych, kwota przyznana jest tożsama ze zrealizowaną. Nie jest to lista promes na rok 2008, tylko lista umów, które są ostatecznym dokumentem, który jednoznacznie określa ten stan rzeczy.

Radny **Stanisław Pawlak** ad vocem zapytał, czy jeżeli np. przyznano wielomilionową dotację w połowie roku, to czy ta dotacja została przekazana w całości w roku 2008 r. czy nie została w całości przekazana? Terminy, które są w Załączniku nr 1 wymienione mówiące o dacie zakończenia zadania, można rozumieć, choć nie zawsze tak musi być, że kwota dotacji została przekazana w 100%. Ale czy rzeczywiście została przekazana, to tak naprawdę, nie wiadomo. To, że była przyznana to jest jeden proces, to że została przekazana i rozliczona, to drugi proces. Jeżeli inwestycja została

np. zakończona w połowie roku, to jest wątpliwość, czy 100% środków zostało wykorzystanych. Nigdy tak nie jest, że 100% środków jest wykorzystanych.

Prezes WFOŚiGW **Emilia Kawka-Patek** wyjaśniła, że zawsze przed zawarciem umowy musi być przeprowadzony przetarg. Promesa jest gwarantem, że dany samorząd będzie miał zbilansowane zadanie. Czyli ma obiecane pieniądze, ma wkład własny i może przystąpić do przetargu. Fundusz nie zawiera umów przed przeprowadzeniem przetargu. Przetarg determinuje konkretną kwotę na dane zadanie i na taką kwotę po przetargu jest podpisywana umowa. Są zadania, które są rozłożone na dwa lata, czy więcej lat. Wtedy pieniądze są przyznawane w transzach i rozliczane po kolejnych etapach. Dodała, że być może ten dokument dokładnie tego nie pokazuje, które z zadań są częściowo sfinansowane w tym roku, częściowo w następnym. Zadeklarowała, że może zostać to uszczegółowione.

Marszałek **Piotr Calbecki** powiedział, że chciałby odnieść się do tych głosów, które krytykują formę sprawozdania, jak i jego zawartość merytoryczną. Podkreślił, że jest to jednoznacznie krzywdzące. Przypomnił, że kiedy dwóch radnych było w Zarządzie WFOŚiGW, wówczas te dyskusje miały zupełnie inny charakter. Nikt tego nie krytykował. Raczej sprawozdanie przyjmowano w formie pochwał dla WFOŚiGW. Który tak jak kiedyś, również dzisiaj, wypełnia bardzo ważną funkcję w naszym województwie. Dodał, że współpracy między Zarządem Województwa a WFOŚiGW jest więcej, niż kiedyś. Zarząd Województwa bardzo wiele rzeczy uzgadnia z Zarządem WFOŚiGW, w tym to, które projekty będą finansowane zgodnie z demarkacją w ramach RPO, które z POiŚ, które kwalifikują się do PROW, które do WFOŚiGW. Podkreślił, że rola WFOŚiGW, w jakimś sensie nadzór nad tym, co jest realizowane dzisiaj, jest o niebo wyższe niż to było kiedyś. Oczywiście nie zwalnia to organów statutowych od sprawowania nadzoru nad tym, w jaki sposób Zarząd WFOŚiGW zarządza środkami. Ta kooperacja i współpraca jest pełna. Podzielił pozytywną ocenę aktualnego Zarządu WFOŚiGW. Ocenę licznych środowisk samorządowych, które mogą na pewno znaleźć dobry klimat do szukania i znajdowania rozwiązań finansowania ich projektów. Argument, że nie było czasu na zapoznanie się ze sprawozdaniem jest trochę niepoważny. Dodał, że w normalnej procedurze został wniosek skierowany do Sejmiku i był omawiany na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii. Przyznał, że nie pamięta, czy kiedyś takie szczegółowe wykazy były przekazywane, czy nie. Jeżeli tak, to są to już umowy wykonane i zrealizowane. Jest to informacja, co zostało rzeczywiście zrealizowane przez WFOŚiGW. Podkreślił, że przychyła się do tych osób, które pozytywnie oceniają pracę WFOŚiGW w 2008 r.

Radny **Jan Szopiński** ad vocem powiedział, że chyba się nigdy nawzajem nie rozumieją, bo Marszałek ma z góry określoną tezę, którą radnym wygłasza. Podkreślił, że radni Lewicy nie twierdzili, że nie było czasu na zapoznanie się ze sprawozdaniem, tylko twierdzili, że zapoznanie się z dokumentem dzisiaj przedłożonym było niepełne. Skomentował, że poprzednio było tak, że ten dokument radni na 14 dni przed sesją otrzymywali i mogli się z nim w stosownym czasie zapoznać, jakie były dotacje, jakie pożyczki i na Komisji mogli zadawać pytania. A jeżeli radna Regina Ostrowska twierdzi, że tego dokumentu na Komisji nie było, to jak radni mają w szczegółach zadać określone pytania. W związku z tym, zwrócił się o przegłosowanie wniosku, który wcześniej złożył. Ponowił pytanie odnośnie dofinansowań parafii. Zapytał, czy były świetlice wiejskie i świetlice szkolne, które

występowały o dotację do WFOŚiGW, aby budynki, w których mieszczą się te świetlice były ogrzewane? Czy uzyskały dotacje? Czy tylko występowały kościoły i uzyskiwały środki na ogrzewanie kościoła, np. energią elektryczną w Brodnicy.

Radny **Waldemar Achramowicz** powiedział, iż szkoda, że Marszałek od czasu do czasu, zaczyna wygłaszać nieuprawnione oceny dotyczące przeszłości WFOŚiGW, który przez 8 lat był zarządzany przez Lewicę. Zainteresowanie radnych opozycji Funduszem, przez 8 lat, było bardzo duże. Dzisiaj, zainteresowanie radnych opozycji jest tym większe, że wiedzą oni, jak ta instytucja funkcjonowała, jak funkcjonuje. Radni opozycji nie oceniają merytorycznej pracy Funduszu negatywnie. Zadają tylko pewne pytania, na które chcieliby znać odpowiedź, aby podejmować merytoryczną dyskusję. Poinformował, że za czasów rządów Lewicy, gdy prezesem WFOŚiGW był radny Roman Pawłowski, Fundusz uznawany był, w ocenach kontrolujących, jak i Krajowego Funduszu, Ministerstwa Środowiska, za wzór w skali kraju. Pochwalił Zarząd Województwa, że tak współpracuje z zarządem Funduszu, aby racjonalnie wykorzystać środki finansowe. Wyraził opinię, że ta działalność przekracza kompetencje Zarządu Województwa, bo do tego została powołana Rada Nadzorcza WFOŚiGW.

Następnie zapytał, do jakiej dokumentacji należą przedłożone załączniki (zał. nr 10a)? Odnośnie dotacji dla Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej w Przysieku – w ramach porozumienia – umowy z indywidualnymi członkami izby, zapytał, jaka była formuła udzielania tej dotacji na ograniczenie zanieczyszczeń wód powierzchniowych i podziemnych pochodzących z produkcji rolnej?

Drugie pytanie dotyczyło dotacji dla Toruńskiego Stowarzyszenia Ekologicznego „Tilia” na zadania: amphibia – czynna ochrona płazów. Zapytał, w jaki sposób, formalnie została rozliczona ta umowa i na czym polegała czynna ochrona płazów?

Poprosił Panią prezes o udzielenie odpowiedzi na piśmie.

Radny **Bogdan Lewandowski** powiedział, iż jest zbulwersowany wypowiedzią Marszałka Piotra Całbeckiego, gdyż udzielił on poparcia osobie, która objęta jest aktem oskarżenia. Obawia się, iż Marszałek wyznacza tym nowe standardy w tym zakresie - niedobre. Odnośnie dotacji przyznanej Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku na program badawczo-rozwojowy zapytał, na czym polegał ten program badawczy?

Członek Zarządu **Franciszek Złotnikiewicz** wyjaśnił, iż radni otrzymali załączniki do sprawozdania z działalności WFOŚiGW za 2008 r. Odnośnie wypowiedzi, że Sejmik co roku otrzymywał pełną informację na temat działalności Funduszu powiedział, iż sprawdzając tę informację stwierdził, że nie zawsze takie załączniki były przedkładane radnym.

Prezes **Emilia Kawka-Patek** poinformowała, iż w Funduszu przeprowadzane były kontrole UKS, jak i audyt zgodności, aby mógł stać się on instytucją wdrażającą program operacyjny infrastruktura i środowisko. Fundusz wypadł w tych kontrolach wzorcowo. Zapewniła, że na szczegółowe pytania zadane przez radnych, dotyczące udzielonych dotacji, odpowiedzi zostaną udzielone na piśmie.

Odnośnie pytania dotyczącego Izby Rolniczej w Przysieku powiedziała, że na wniosek Izby zostało zawarte porozumienie z WFOŚiGW, iż Fundusz będzie finansował wapnowanie gleb dla indywidualnych odbiorców – rolników. Na mocy tego porozumienia Izba Rolnicza miała weryfikować

wszystkie wnioski, zgodnie z przyjętymi ustaleniami, dotyczącymi ilości wapna, jak i jakości gleb podlegających temu finansowaniu. Poszczególne wnioski, dla indywidualnych rolników były rozpatrywane przez WFOŚiGW. Przyznawane dotacje były do wysokości 2 tys. zł na jednego rolnika.

Radny **Waldemar Achramowicz** zapytał, czy dobrze zrozumiał wypowiedź członka Zarządu Franciszka Złotnikiewicza, że Zarząd Województwa otrzymał od Wojewódzkiego Funduszu sprawozdanie z działalności, a radni otrzymali skrót tego sprawozdania? Zwrócił uwagę, że w takim przypadku informacja przekazana radnym powinna być desygnowana przez Zarząd Województwa, a nie przez Panią prezes. Poprosił, aby na pytanie dotyczące Izby Rolniczej, również otrzymał odpowiedź na piśmie.

Radny **Jan Szopiński** zapewnił członka Zarządu Franciszka Złotnikiewicza, że poprzedni Zarząd Województwa, w stosownym trybie, radnym takie dokumenty przekazywał. Wyraził nadzieję, że Marszałek ustosunkuje się do wypowiedzi radnego Lewandowskiego, czy osoba, która jest oskarżona przez prokuraturę, nie potrafiła gospodarować publicznymi pieniędzmi, może zarządzać tak wielkimi środkami, którymi dysponuje WFOŚiGW. Zaproponował, aby na czas wyjaśnienia sprawy, Pan wiceprezes został zawieszony w swoich obowiązkach.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, iż pytanie radnego Lewandowskiego i Szopińskiego nie powinno być do niego kierowane. Jeżeli ktoś jest w jakiś tarapatach i jest przeciwko niemu prowadzone postępowanie, to instytucją, która go osądzi jest sąd. Dodał, że tylko z mediów wie, że jest prowadzone takie postępowanie, a zainteresowany broni się przed tymi zarzutami, mówiąc, że nie czuje się winnym w tej sprawie.

Radny **Jan Szopiński** zapytał Panią prezes, dlaczego są tak duże różnice w wysokości przyznanych dotacji poszczególnym Okręgowym Polskim Związkom Wędkarskim? Zapytał również, dlaczego osoba fizyczna uzyskała dofinansowanie na zarybienie Zalewu Koronowskiego?

Radny **Paweł Jankiewicz** zajął stanowisko w sprawie pana Kalinowskiego. Powiedział, że należy poczekać na wyrok sądu, przed wydawaniem samemu osądów.

Przewodniczący obrad **Ryszard Bober** zapytał radnego Jana Szopińskiego, czy podtrzymuje swój wniosek o przełożenie przyjęcia sprawozdania na kolejną sesję Sejmiku, w miesiącu maju?

Radny **Jan Szopiński** odpowiedział, że podtrzymuje swój wniosek.

Prezes **Emilia Kawka-Patek** powiedziała, iż na wszystkie szczegółowe pytania radnych odpowiedzi zostaną udzielone na piśmie.

Przystąpiono do głosowania wniosku radnego Szopińskiego, o przełożeniu głosowania przyjęcia sprawozdania z działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wynik głosowania: 7 głosów „za”, 17 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik wniosek odrzucił.

Przystąpiono do głosowania przyjęcia informacji o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wynik głosowania: 23 głosy „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik informację przyjął.

Kolejnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Zarządu Województwa – druk nr 16/09 (zał. nr 11).

Zgodnie z przyjętą procedurą przystąpiono do rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu województwa za 2008 r. (zał. nr 12, 12a, 12b)

Marszałek **Piotr Całbecki** dokonał wprowadzenia do sprawozdania z wykonania budżetu województwa za rok 2008. Poinformował, iż ubiegłoroczne dochody województwa zamknęły się kwotą 625.671.614 zł, a wydatki wyniosły 640.715.845 zł. Świadczy to o tym, iż deficyt ostatecznie zbilansowany został na poziomie 15.044.231 zł. Jest on niższy od zakładanego, na początku 2008 r., w wysokości 85 mln zł. Udało się go zredukować dzięki racjonalnej polityce związanej z wydatkami, ale również ze zwiększonymi dochodami budżetu województwa. Nie odbyło się to kosztem realizacji żadnego zadania własnego województwa. Wszystkie zadania, które zostały zaplanowane po stronie wydatków, zostały zrealizowane. Są dwa, których nie udało się rozliczyć, ale nie są to zadania własne samorządu województwa, lecz samorządów lokalnych, a dotyczą infrastruktury sportowej. Zaplanowane wydatki nie zostały zrealizowane przez te samorzady ze względu na opóźnienia w realizacji inwestycji. Czyli, ponad 99% to realizacja wydatków w stosunku do planu.

Powiedział, iż był to najlepszy rok pod względem dochodów województwa. Zarówno odpisy z PIT-ów, jak i z CIT-ów, w ubiegłym roku, kształtowały się na rekordowych wskaźnikach. Dzięki temu udało się zredukować wysokość deficytu. Przypomniał, iż w ciągu 2008 r. budżet województwa był zmieniany wielokrotnie, nie tylko po stronie wprowadzania nowych dochodów, ale również wydatków. Sztandarowym projektem, uzgodnionym z Sejmikiem, który postanowiono realizować w województwie – bardzo kosztownym – była realizacja programu budowy boisk wielofunkcyjnych „Moje boisko – Orlik 2012”. Udało się zrealizować 46 takich kompleksów, na które przeznaczono 15 mln zł. Rozpoczęto tymi inwestycjami realizację bardzo poważnego programu rozbudowy infrastruktury sportowej naszego województwa. Ten 30% wkład własny do inwestycji, na terenie całego regionu, przyczynia się bardzo wydatnie do tego, aby angażować, zachęcać samorzady do realizacji tej niezbędnej, dla rozwoju sportu, bazy. W roku bieżącym, kontynuowany będzie, rozpoczęty w ubiegłym roku program, włączając środki z Totalizatora Sportowego, na poziomie ponad 60 mln zł. Kiedyś, było to jedynie środki zapisane w Totalizatorze i oscylowały na poziomie 10-12 mln zł rocznie. Tymi środkami mógł samorząd województwa zarządzać przekazując je samorządom. Pula ta została zwiększona prawie do 70 mln zł. To pokazuje skalę przyspieszenia, w jakiej ta infrastruktura sportowa, w naszym regionie, dzisiaj powstanie. Czyli już nie tylko „Orliki”, nie tylko programy rządowe związane z Totalizatorem, ale również środki własne samorządu województwa, które w roku bieżącym opiewają na około 40 mln zł, przeznaczane są na ten cel.

Również w ubiegłym roku rozpoczęto wdrażanie nowego programu dotyczącego ratowania zabytków, przyjętego przez Sejmik do realizacji. W ubiegłym roku nie odbywało się to jeszcze w oparciu o program, lecz o dotacje bezpośrednie, w formie pomocy dla poszczególnych samorządów, na terenie których te zabytki się znajdowały. Rozdysponowanych zostało w ten sposób, po raz pierwszy, systemowo 2 mln zł. W roku 2009 na ten cel przeznaczonych zostanie 5 mln zł.

Rok 2008 poza tym, że był rokiem oszczędzania, szukania środków, aby zredukować deficyt w budżecie, był rokiem, w którym inicjowano realizację zupełnie nowych programów.

Podsumowując powiedział, iż 2008 r. był dobrym rokiem, stąd bardzo dobre wykonanie budżetu województwa, które – wyraził nadzieję – będzie procentować, poprzez szereg nowych inicjatyw związanych z realizacją w kolejnych latach budżetu, a także skutkować przyspieszonym rozwojem w tychże obszarach w naszym województwie.

Ponadto wyjaśnił, czym różnią się dochody własne województwa od dotacji rozwojowej obsługującej fundusze unijne. Powiedział, iż nie można łączyć tych dwóch kategorii budżetowych ze sobą. Gdyby można je było łączyć, to rok ubiegły byłby zakończony nie na deficycie 15 mln zł, lecz na nadwyżce budżetowej w wysokości 200 mln zł. Te pieniądze, o których mówią radni opozycji, przeszłyby na rok następny. My ich oczywiście nie straciliśmy, pozostają one w puli do wykorzystania, ale gdyby miały być one zakwalifikowane, jako nasze własne, rok 2008 musiałby być zbilansowany z „górką” 200 mln zł. Żaden organ nadzorujący takiego sprawozdania by nie zaakceptował. Dodał, iż był problem z wdrożeniem zaprogramowanej na rok ubiegły, w wysokości 300 mln zł, dotacji rozwojowej, w części RPO, jak i POKL. Pomimo tego, jakie były problemy, trudności udało się wykonać tę pozycję budżetową na rekordowo wysokim poziomie, chociaż symbolicznym w skali wszystkich programów operacyjnych, którymi zarządzamy, ale na najlepszym miejscu w skali kraju. W tej dyscyplinie nasze województwo zakończyło rok najlepiej ze wszystkich samorządów wojewódzkich w Polsce.

Prezentacji multimedialnej sprawozdania z wykonania budżetu województwa za 2008 r. dokonał skarbnik **Paweł Adamczyk** (zał. nr 13).

Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej **Michał Korolko** wyjaśnił radnym z czego wynikają rozbieżności dotyczące rozliczenia dotacji rozwojowej naszego województwa. Poinformował, iż są województwa, które robią plany kwartalnie wydatkowania środków unijnych na poziomie kwot 0. Te województwa mają wykonanie 100% swoich planów. Tak to funkcjonuje w funduszach unijnych. Nasze województwo planowało wysokość środków, które wyda w roku 2008, na końcu roku 2007. Było to planowanie jeszcze przed konkursami, trochę „w ciemno”. Dlatego można było planować dwójako: maksymalnie, jak i minimalnie. Mechanizm jest taki, że kwota, która przypada na nasze województwo z RPO jest określona w Kontrakcie Wojewódzkim, który co roku jest negocjowany z ministerstwem rozwoju regionalnego. Zarząd Województwa zdecydował na rok ubiegły, że wynegocjuje w ramach tego kontraktu kwotę możliwie wysoką. Przy ewentualnym nie wykonaniu tej kwoty konsekwencji dla RPO nie ma żadnych, bo to nie są pieniądze, które przepadają. Są to pieniądze, które musimy wydatkować w kolejnych latach realizacji RPO. Korzyścią wysokiego kontraktu jest to, że konstrukcja Kontraktu Wojewódzkiego na rok 2008 była na tyle wadliwa, że środki do województwa przekazywano od razu. Czyli, środki wpływały na konto województwa i procentowały na rachunku województwa, a właścicielem odsetek od środków unijnych jest samorząd województwa. Kładąc na szalę wszystkie plusy i minusy, Zarząd uznał, że nie należy być minimalistą w zakresie planowania, lecz maksymalistą bo jest więcej do zyskania niż do stracenia. Stąd plan, który zakładał 308 mln zł udało się zrealizować na poziomie 47 mln zł. W roku 2009 już tak dobrze nie będzie, bo w tym roku Kontrakt Wojewódzki jest inaczej skonstruowany. Środki, które będą fizycznie przekazywane, będą zależały od wartości faktur, które są już zapłacone. Tego mechanizmu nie było w roku ubiegłym i dlatego nasze województwo na tym skorzystało. Wyraził opinię, iż bardzo dobrze uczynił Zarząd Województwa, tak planując rok ubiegły.

Następnie wyjaśnił, dlaczego nie udało się wykorzystać wszystkich przyznanych środków. Tu pojawił się problem z otoczeniem prawnym, czyli z obowiązującymi przepisami. Problem był z ustawą o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie

środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko. Ustawa ta, w tej wersji, obowiązuje od 3 października 2008 r., czyli od końcówki ubiegłego roku. Do wejścia w życie tej ustawy, którą Komisja Europejska uznała, jako niezgodną z prawem wspólnotowym, można było ogłaszać konkursy na podstawie wytycznych ministra rozwoju regionalnego w zakresie postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko dla przedsięwzięć współfinansowanych z krajowych lub regionalnych programów operacyjnych. W pierwszej wersji, dokument jest z 23 listopada 2007 r., a w wersji obecnie obowiązującej z 30 czerwca 2008 r. Czyli, można było ogłaszać konkursy, natomiast, niestety, okazało się, że nie można dofinansowywać projektów, np. realizowanych na zgłoszenia na budowę. Trzeba było na beneficjentów nakładać dodatkowe obowiązki, których nie było w polskich przepisach, a pojawiły się w wytycznych ministra rozwoju regionalnego w ślad za prawem wspólnotowym. Nakładanie dodatkowych obowiązków powodowało to, że przeciągały się procedury. Można byłoby wyjść z założenia, że odrzucamy wnioski beneficjentów, bo nie spełniają warunków, i nie otrzymują dofinansowania. Ale, tu też zwycięża pragmatyka. Jeżeli już konkurs został ogłoszony, robiony jest nabór wniosków, beneficjenci ponoszą koszty przygotowania projektów, to pracownicy Urzędu Marszałkowskiego robią wszystko żeby projekty te mogły uzyskać dofinansowanie. Przepisy dotyczące ochrony środowiska, na dzień dzisiejszy, są już w miarę wyprostowane. W tym roku nie powinno być z tym kłopotu. To wstrzymało dość duże alokacje, które były przewidziane na projekty liniowe, czyli drogi, projekty wodno-kanalizacyjne.

Druga duża pula środków, są to środki dla przedsiębiorców. W tym przypadku, w ubiegłym roku zmieniły się przepisy unijne. Pojawiało się rozporządzenie komisji nr 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r. uznające niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem, w zastosowaniu art. 87 i art. 88 traktatu o wspólnotach europejskich, czyli tzw. ogólne rozporządzenie w sprawie wyłączeń blokowych. To rozporządzenie jest z połowy ubiegłego roku. Zmieniło ono zasady przyznawania dotacji dla przedsiębiorców. W myśl, za rozporządzeniem unijnym rząd polski dostosował nasze rozporządzenia, a przede wszystkim rozporządzenie w sprawie udzielania regionalnej pomocy inwestycyjnej w ramach regionalnych programów inwestycyjnych, które zostało zmienione 16 grudnia 2008 r., oraz rozporządzenie w sprawie udzielania pomocy na usługi doradcze dla mikroprzedsiębiorców oraz małych i średnich przedsiębiorstw w ramach regionalnych programów operacyjnych z 12 grudnia 2008 r. Zmieniły się zasady w trakcie procesów wdrażania, co spowodowało określone perturbacje, czyli konieczność uzupełniania pewnych dokumentów przez beneficjentów. Jest szereg przypadków, gdzie brak przepisów uniemożliwia, jeszcze w dniu dzisiejszym, udzielanie dotacji w tzw. schematach pomocy publicznej, czyli tam, gdzie pieniądze unijne trafiają do przedsiębiorców, bądź też innych podmiotów prowadzących działalność na konkurencyjnym rynku. Jest to:

- rozporządzenie ministra rozwoju regionalnego z dnia 17 marca 2009 r. w sprawie udzielania pomocy na inwestycje w zakresie transportu multimodalnego w ramach regionalnych programów operacyjnych,
- rozporządzenie ministra rozwoju regionalnego w sprawie udzielania pomocy na inwestycje w zakresie energetyki infrastruktury telekomunikacyjnej, infrastruktury sfery badawczo-rozwojowej

lecznictwa uzdrowiskowego w ramach RPO – trwa procedura notyfikacji, czyli uzgadniania treści tego rozporządzenia pomiędzy rządem polskim a Komisją Europejską,

- rozporządzenie ministra rozwoju regionalnego w sprawie udzielania pomocy na inwestycje w zakresie portów lotniczych w ramach regionalnych programów operacyjnych – trwa procedura notyfikacji,

- rozporządzenie ministra rozwoju regionalnego w sprawie udzielania pomocy na rewitalizację w ramach regionalnych programów operacyjnych - trwa procedura notyfikacji,

- rozporządzenie ministra rozwoju regionalnego w sprawie udzielania pomocy na wzmacnianie potencjału instytucji otoczenia biznesu w ramach regionalnych programów operacyjnych - trwa proces legislacyjny,

- rozporządzenie ministra rozwoju regionalnego w sprawie udzielania pomocy przez fundusze pożyczkowe i fundusze poręczeniowe w ramach regionalnych programów operacyjnych - trwa proces legislacyjny.

Podkreślił, że pieniądze te nie przepadły, pozostają w puli województwa do wykorzystania w okresie programowania. Pierwsza taka weryfikacja, zgodnie z zasadą N+3 będzie miała miejsce na koniec 2010 roku. Zgodnie z wytycznymi ministerstwa rozwoju regionalnego mieliśmy prawo ogłaszać poszczególne konkursy, ale nie mieliśmy prawa zawierania umów z beneficjentem po spełnieniu przez beneficjenta wszystkich dodatkowych wymogów wynikających z tych wytycznych. Można było wyjść z założenia, że póki nie ma poszczególnych przepisów prawnych, to na nie należy poczekać i nie ogłaszać konkursów. Samo ogłoszenie konkursu i ocena formalna wniosków zajmuje około 3 miesiące. W związku z tym, postępując w ten sposób zyskujemy 3 miesiące w całym cyklu kontraktowania środków europejskich.

Następnie głos zabrał Wiceprzewodniczący Sejmiku **Ryszard Bober** - Przewodniczący obrad, który zapoznał radnych z:

- uchwałą Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego za 2008 rok (Uchwała Nr 51/2009 Składu Orzekającego Nr 11, z dnia 15 kwietnia 2009 r.),- zał. nr 14

- uchwałą Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Zarządowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego za 2008 rok (Uchwała Nr 51a/2009 Składu Orzekającego Nr 11, z dnia 15 kwietnia 2009 r.) - zał. nr 14a.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, radna **Iwona Kozłowska**, przedstawiła wniosek Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, z dnia 9 kwietnia 2009 r., w sprawie udzielenia Zarządowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego absolutorium (zał. nr 15).

Zgodnie z przyjętymi procedurami dotyczącymi rozpatrywania sprawozdania z wykonania budżetu województwa i udzielenia absolutorium Zarządowi Województwa przystąpiono do dyskusji nad wnioskiem Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Klubów Radnych Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego przedstawili opinię swoich klubów.

Przewodniczący Klubu Radnych PO radny **Leszek Kawski** powiedział, że po wysłuchaniu wystąpień Marszałka, Skarbnika i Dyrektora Departamentu można byłoby stwierdzić, że nie ma już

o czym rozmawiać, dyskusja jest zbędna. Najważniejszym jest zrozumienie niewykonania budżetu w wysokości prawie 300 mln zł, po stronie dochód i wydatków, co zostało bardzo precyzyjnie wyjaśnione. Z tego tytułu budżet województwa wzbogacił się o ponad 5 mln zł i można być zadowolonym z podjęcia takiej właśnie decyzji.

Powiedział, że dokumenty przekazane radnym zostały bardzo precyzyjne, czytelne i przejrzyste przygotowane, ze szczegółowymi wyjaśnieniami. Środki z dotacji europejskich, które z różnych przyczyn, a zwłaszcza braku wdrożenia przepisów na szczeblu krajowym, nie zostały wykorzystane, nie przepadły i będą do wykorzystania. Dochody – 625,7 mln zł, w tym 51,7% to dotacje i inne środki z budżetu państwa, z budżetu jednostek samorządu terytorialnego i funduszy celowych. 39,2% to udział dotacji rozwojowych przeznaczonych na realizację RPO i POKL. Dochody, po wyeliminowaniu środków z tych dotacji, wykonane zostały prawie w 100%, bo w 99,26% planu. Bez korygowania wielkości planowanych od początku roku, dochody z udziału w podatkach zrealizowane zostały w 103,52%. Niestety, nie zostały osiągnięte dochody z tytułu dotacji w PROW i POKL, ale po odjęciu tych właśnie wpływów, wszystkie pozostałe dochody zostały zrealizowane zgodnie z planem, a ich wykonanie w każdej pozycji wynosi ponad 90%. Wydatki budżetowe – 640,7 mln zł, z tego na transport i łączność ponad 407 mln zł, na ochronę zdrowia ponad 107 mln zł, kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego ponad 75 mln zł, pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej blisko 72 mln zł, na administrację publiczną niespełna 65 mln zł. Ogółem wydatki wykonane zostały w 93,16%. Wydatki bieżące wykonano łącznie w 84,5%, a po wyeliminowaniu tych finansowanych dotacją rozwojową, na poziomie 94,54%. Wydatki inwestycyjne wykonano na poziomie ponad 90,54%. Podkreślił, że wszystkie zaplanowane zadania rzeczowe zostały wykonane. Dzięki wprowadzeniu przejrzystych zasad rozliczeń z przewoźnikami kolejowymi udało się utrzymać zaplanowane środki na niezmiennym poziomie, a nawet zaoszczędzić około 2 mln zł. Pomimo zaplanowanych środków na administrację w kwocie 65 mln zł, wydatkowano środki w kwocie 48,6 mln zł, na poziomie 74,85%. W trakcie roku wprowadzono program rządowy „Moje boisko – Orlik 2012”, w które Sejmik, jak i Zarząd Województwa bardzo się zaangażował. Dzięki temu powstało 46 obiektów sportowych. Dzięki temu nasze województwo jest jednym z liderów realizacji tego programu. Wynik budżetowy – planowany deficyt – 85 mln zł – udało się ograniczyć do 15 mln zł. Jest to bardzo duże osiągnięcie Zarządu Województwa, dzięki racjonalnemu gospodarowaniu środkami, szukaniu oszczędności.

Słuchając opinii – uchwał RIO, Przewodniczących Klubów Radnych i ich wniosków o udzielenie absolutorium Zarządowi Województwa, Klub Radnych PO wnosi do Sejmiku o udzielenie absolutorium dla Zarządu Województwa z tytułu wykonania budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego za 2008 r. Klub Radnych PO będzie głosował za takim wnioskiem.

W imieniu Klubu Radnych PiS głos zabrał radny **Adam Banaszak**, który powiedział, że z zadowoleniem przyjął wyjaśnienie dotyczące nie wykorzystania środków unijnych. Planowane dochody budżetu województwa, pomijając wzmiankowane dotacje, zostały zrealizowane niemal w 100%. Co istotniejsze, przekroczenia, jeśli chodzi o przychody, były w pozycji podatków, jak również jednostek organizacyjnych urzędu, co oznacza, że wzrost gospodarczy regionu był większy, niż planowano. To powinno cieszyć. Planowane wydatki zostały zrealizowane w kwocie zadowalającej.

Poziom 93%, przy niemal 100% wykonaniu zadań rzeczowych należy uznać za sukces. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że w ramach wydatków inwestycje wyniosły ponad 200 mln zł. Wydatki na transport i łączność przekraczające 400 mln zł są pozycjami, które cieszą. Cieszy również zmniejszenie deficytu do kwoty 15 mln zł. To są wszystko pozytywy, które trzeba wskazać. Bardzo istotne jest to, że wszystkie opinie Komisji Sejmiku były pozytywne, jak i opinia RIO. Nie zostały wskazane żadne przekroczenia jakichkolwiek pozycji budżetowych.

Powstaje pytanie o winnego tego, dlaczego nie zostały wydatkowane kwoty, które pojawiły się w budżecie, a które naprawdę tylko przez niego przepłynęły. Nie rolą Sejmiku jest oceniać, że stało się to przez opieszałość rządu, czy procedury europejskie. Rolą radnych jest ocena Marszałka i Zarządu Województwa.

Klub Radnych PiS uważa, iż Marszałek i Zarząd Województwa wypełnił zadania im powierzone. Stąd radni Klubu PiS będą głosowali za udzieleniem absolutorium Zarządowi Województwa.

W imieniu Klubu Radnych Lewica głos zabrał radny **Stanisław Pawlak**, który powiedział, że ma dość trudną rolę, dlatego że musi znaleźć argumenty obalające tezy do tej pory wygłoszone. Wyraził opinię, iż Marszałek ładnie mówi przez całą dotychczasową kadencję, nie posługując się, do końca, danymi, które wynikają z dokumentów Sejmiku, albo też mówiąc nieprawdę lub półprawdę w różnych sprawach naszego województwa. Po raz pierwszy wystąpiło to w sprawozdaniu z wykonania budżetu województwa za rok 2008, w którym radni spotkali dane świadczące o wybiórczym traktowaniu budżetu przyjętego uchwałą, który od grudnia 2007 r. do grudnia 2008 r. był zmieniany 8 razy. Zarząd do oceny własnej przedkłada sprawozdanie, w którym wyłącza ze sprawozdania dane, które są niekorzystne dla województwa, a tym samym, niekorzystne dla niego. Jak to inaczej nazwać, skoro ocenia się dokument w dwóch wersjach? Nie mówi się o tym, ile nasze województwo straciło, czyli nie wykonało zadań w sytuacji, gdy rządzący mówią: „ale zadania zostały wykonane”. Powiedział, iż traci teraz możliwość wnioskowania, że ponad 350 mln zł nie wykonanych wydatków przy 600 mln zł wykonanych pozwoliło wykonać zadania tego województwa. Postara się jednak tą tezę obalić, żeby ocena była właściwa. Wyraził opinię, iż można było o tym dyskutować na sesji Sejmiku w dniu 22 grudnia 2008 r., gdy po raz ostatni zmieniany był budżet województwa na rok 2008 r. Wówczas Klub Radnych Lewica wskazywał, że dane zawarte w tych danych są niewiarygodne, dlatego że uchwalany w tym samym dniu budżet województwa na rok 2009 był znacznie niższy w dochodach i wydatkach o ponad 200 mln zł od zmian przyjętych wobec budżetu województwa na rok 2008 r. Niestety, ani Skarbnik, ani Zarząd Województwa nie słuchali tego. Brnęli w błędzie wcześniej zaplanowanym po to, żeby dwukrotnie wykazać te same pieniądze - zarówno z centrali, jak i u nas – oddać je w styczniu br. i mówić, że na tym zyskano około 5 mln zł. Zapytał, czy Sejmik jest bankiem? Czy Sejmik ma lokować pieniądze na kontach zamiast realizować zadania wyborców? Sejmik jest samorządem wykonującym, zgodnie z ustawą, zadania na rzecz wyborców. Nie wykonano tych zadań w roku 2008, w tym nie wykonano dochodów w kwocie 314 mln zł. Nie wykonano wydatków w kwocie 353 mln zł, w tym dotacji rozwojowych w wysokości 311 mln zł. Czyli, nie tylko dotyczy to dotacji rozwojowej, bo 42 mln zł jest niewykonanych wydatków z innych źródeł. O tym, nikt już nie mówi. Nie wydano na zadania własne województwa 381 mln zł i na zadania

majątkowe 274 mln zł. Wyjaśnił, że Regionalna Izba Obrachunkowa ma określone kompetencje, zadania w tej kwestii. Nie wnika w wykonanie zadań, lecz analizuje to czy sprawozdanie jest kompletne pod względem merytorycznym i formalno-prawnym w zakresie rachunkowym, czyli czy jest zgodne ze sprawozdawczością budżetową. Kierując się tymi danymi RIO wydała opinię. Nigdzie nie znalazł, aby odnosiła się do danych, które wymyślił sobie Zarząd Województwa, tych bez dotacji rozwojowych. W jednym miejscu jest takie odwołanie, ale do uzasadnienia Zarządu Województwa, a nie odwołuje się do stanów prawnych, które pozwoliłyby dokonać oceny budżetu bez uwzględnienia dotacji rozwojowych. Podkreślił, że budżet nie zna takiego pojęcia. Budżet nie zna takich zachowań. Stąd zaapelował o rozsądek, o przyjęcie do rozliczenia wartości, które były zapisane w uchwale budżetowej. Dodał, że Klub Radnych Lewica jest elastyczny i nawet może odnieść się do tego, czym Marszałek chwali się, że jest najlepiej. Odniósł się do roku 2007 i powiedział, że gdyby odliczyć to, co Marszałek odlicza, to budżet roku 2008 został gorzej wykonany we wszystkich pozycjach, niż budżet roku 2007. Przypomniał, że w roku 2007 wykonano wydatki w kwocie 594 ml zł, w tym majątkowych 226 mln zł. W roku 2008 wydatki wykonano w kwocie 583 mln zł, w tym majątkowe jedynie 194 mln zł. Zadania własne w tym budżecie, to prawie 99% wszystkich zadań, które były realizowane. Nie wykonano na zadania własne 351 mln zł. Jeżeli rozpatrzyć je szczegółowo to, np. Dział: transport i łączność – nie wykonano ogółem 160 mln zł wydatków, z tego 4 mln zł na zakup nowoczesnego taboru, infrastrukturę kolejową - 20 mln zł; infrastrukturę transportu publicznego - 23,7 mln zł; drogi publiczne gminne ponad 70 mln zł; na port lotniczy - w dwóch pozycjach – łącznie 34 mln zł. Po stronie dochodów na port lotniczy nie ściągnięto do budżetu 14 mln zł – na infrastrukturę portową. Zadanie własne w informatyce – nie wydatkowano 12 mln zł. Na ochronę zdrowia, która jest priorytetem dla województwa, nie wydatkowano 40 mln zł, w tym na zadania własne 30 mln zł, na inwestycje 30 mln zł – wykonując tylko zadanie w 66%. Nawet pomoc społeczna nie została zrealizowana, bo z kwoty 6 mln zł nie wykonano 3 mln zł, co daje 50%. W pozostałych zadaniach z zakresu polityki społecznej nie wykonano aż 28%.

Podsumowując powiedział, że zadaniem Zarządu Województwa jest przedstawianie informacji obiektywnej. Gdyby w grudniu 2008 r., na pytania zadawane przez radnych Klubu Lewica, Zarząd Województwa udzielił odpowiedzi, to procenty byłyby znacznie inne. W tej sytuacji, Klub Radnych Lewica nie może głosować za tak przyjętymi danymi, gdyż głosując za tym budżetem robi się krzywdę Województwu Kujawsko-Pomorskiemu. Z jednej strony, nasze województwo jest na jednym z czołowych miejsc, tylko szkoda, że Skarbnik nie przygotował danych w odniesieniu do planów finansowych, które zakładano, a nie do tego, co zrobiono. Gdyby zostało przygotowane jeszcze jedno zestawienie: plan i wykonanie, to te dane zrobiłyby na radnych zupełnie inne wrażenie.

Na zakończenie powiedział, że RIO napisała, że budżet naszego województwa zmienia się po stronie dochodów, bo jest coraz więcej dotacji, a udział z podatków spada. Jeżeli więc, jest coraz większa możliwość pozyskania dotacji, to samorząd województwa powinien być do nich dobrze przygotowany tak, aby je wszystkie konsumować.

W imieniu Klubu Radnych Samoobrony RP radny **Piotr Wolski** powiedział, że przyjmując budżet województwa na 2008 r., w grudniu 2007 r., przyjęto założenia budżetowe po stronie dochodów 655 mln zł, a po stronie wydatków 740 mln zł, z planowanym deficytem w wysokości

85 mln zł. W ciągu roku, po dokonanych zmianach, dochody zwiększyły się o kwotę 284 mln zł, a wydatki zwiększyły się o 253 mln zł. Deficyt budżetowy pomniejszył się do kwoty 54 mln zł. W związku z powyższym, planowane dochody wyniosły 940 mln zł i zostały zrealizowane w kwocie 625 mln zł, co stanowi 66%. Analizując wykonanie budżetu województwa za 2008 r. można mieć wrażenie, że Zarząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego nie wykorzystał w pełni środków z dotacji rozwojowych. Należy zadać pytanie: jakie przesłanki spowodowały tak niskie wykorzystanie środków unijnych? Czy powodem jest niedostosowanie prawa polskiego do przepisów Unii Europejskiej, czy może inne względy? Wyraził nadzieję, że środki nie wykorzystane w 2008 r. zostaną w pełni wykorzystane w 2009 r. Optymistycznym jest fakt, że zmniejszył się deficyt budżetowy do kwoty 15 mln zł na koniec roku 2008, pomimo zwiększonych wydatków na bazę sportową i ochronę zabytków.

Powiedział, że Klub Radnych Samoobrono RP jest za udzieleniem absolutorium Zarządowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

W imieniu Klubu Radnych PSL głos zabrał radny **Paweł Zgórzyński**, który poinformował, że również jego Klub będzie głosował za przyjęciem sprawozdania z wykonania budżetu województwa za rok 2008 i udzieleniem absolutorium Zarządowi Województwa (wystąpienie na piśmie zał. nr 16).

Dyskusja.

Radny **Waldemar Achramowicz** powiedział, że informacja złożona przez Zarząd Województwa, wydaje się być bardzo ciekawa, a zwłaszcza jedna teza, jaką udało się zarządowi wykreować, to że fundusze unijne nie powinny mieć wpływu na ocenę funkcjonowania Województwa. Podkreślił, że okres programowania 2007-2013 funduszy unijnych zakłada, że środki, które nasze województwo ma otrzymać w tym okresie, zawsze je otrzymamy, niezależnie od tego czy wydamy je w tym roku, czy za rok, czy dwa. Miały one być motorem napędowym gospodarki naszego regionu, a tak się nie stało. Bardzo precyzyjne uzasadnienie, które przedstawił Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej potwierdziło, że apel do Prezesa Rady Ministrów o przyspieszenie prac Rządu nad regulacjami prawnymi umożliwiającymi polskim samorządom wykorzystanie środków unijnych, który zaproponował Klub Radnych Lewica, był zasadny. Wyraził opinię, iż został on odrzucony, tylko i wyłącznie, z pobudek politycznych. Powiedział, iż chwalenie się deficytem w wysokości 15 mln zł nie jest aż takim sukcesem, bo coś się za tym kryje. Uzyskanie niskiego deficytu, czy też jego zmniejszenie, jeżeli odbywa się to poprzez nie realizowanie zadań majątkowych, również nie przynosi chwały. Chwałę przynosi realizacja zadań po obniżonych kosztach. W tym przypadku nie mamy do czynienia z tym mechanizmem. Wyraził opinię, że gdyby 300 mln zł nie leżało na koncie, to deficyt byłby o 5 mln większy. Jediną dobrą rzeczą, jak się stała, to nie wydatkowanie środków w ramach rezerwy celowej, ale środki te również były przeznaczone na wykorzystanie środków unijnych. Nasz region otrzymał dodatkowo 30 mln zł, które zostały wpisane do budżetu województwa na zadania, które realizowano i pokryto ze środków ZPORR, jako nagroda za dobre wykorzystanie ZPORR za lata 2004-2006. Kiedy podsumuje się to wszystko, deficyt wychodzi ponad 40 mln zł.

Następnie odniósł się do załącznika nr 3 i 25 sprawozdania z wykonania budżetu. W roku 2006 deficyt wyniósł 105 mln zł, z czego 79.846,00 zł to deficyt, który powinien być finansowany innymi kredytami, a nie prefinansowaniem. Zwrócił uwagę, że Zarząd Województwa zaciągnął na to

pożyczek w kwocie 117 mln zł. W roku 2007 deficyt był w wysokości 32,3 mln zł, jako deficyt nie związany z prefinansowaniem, a Zarząd Województwa zaciągnął na to pożyczkę w wysokości 85 mln zł. W 2008 r. było 15 mln zł deficytu, a wzięto na to pożyczkę w wysokości 40 mln zł. Podkreślił, że wynik budżetowy z załącznika nr 3 jest taki, bo wolne środki z lat ubiegłych, w wysokości 67.072.909 zł, wpłynęły na wynik budżetowy, że deficyt wynosi tylko 15 mln zł. Wynika z tego, że Zarząd Województwa przez trzy kolejne lata zaciągnął ponad 20-25 mln zł kredytu więcej niż potrzeba. Jest to pewne rozwiązanie finansowe, które służy Zarządowi do pokazania, że jest tak niski deficyt budżetowy. Dodał, że przypuszcza, iż w roku następnym będzie taka sama sytuacja. Jest to sztuczne kreowanie deficytu budżetowego, który w rzeczywistości jest o wiele większy.

Radny **Jan Szopiński** pogratulował Marszałkowi Piotrowi Całbeckiemu, że pierwszy raz powiedział prawdę, iż polski rząd nie jest przygotowany do absorpcji środków unijnych, że jest potrzeba rozporządzeń, które spowodują, że nasz samorząd województwa nie będzie funduszem pożyczkowym, ani rodzajem bankiem, który oszczędził 6 mln zł, lecz przeznaczał 300 mln zł na inwestycje, likwidując w ten sposób bezrobocie i rozwijając województwo. Poinformował, że związku z powyższym Klub Radnych Lewica skierował do Marszałka wystąpienie, aby wykazał, których rozporządzeń w roku 2008 nie było. Dodał, że w wypowiedzi dla radia PiK Marszałek powiedział, iż do kwietnia br. nie ma jeszcze wielu rozporządzeń, które umożliwiłyby wykorzystywanie przez polskie samorządy środków unijnych. (Radny na ręce wiceprzewodniczącego Sejmiku, Ryszarda Bobera przedstawił stosowane wystąpienie, z prośbą, o przekazanie Marszałkowi Województwa).

W związku z tym, iż w naszym budżecie wydano duże środki na ochronę zabytków, zwrócił uwagę, że na 22 podmioty, które otrzymały wsparcie finansowe, tylko dwa dotyczą zabytków samorządu województwa, a pozostałe należą kościołów i związków wyznaniowych. Zapytał, czy samorząd województwa ma tylko taki udział procentowy w ilości zabytków w naszym regionie?

Odniosł się do tego, że dnia 5 czerwca ub.r. Marszałek rozstrzyga konkurs na to, kto będzie śpiewał dla samorządowców, Województwa w koncercie *Pod gwiazdami*. Koncert był 7 czerwca ub.r. Zapytał, czy ktoś w Zarządzie Województwa panował nad tym, na co wydano 390 tys. zł, co stanowi pół budżetu festiwalu operowego w Bydgoszczy? Poinformował, że katalogu branży artystycznej roku 2009, który obejmuje najlepsze polskie gwiazdy estrady, nie ma takiej ceny, za jeden koncert. Poprosił Marszałka o zweryfikowanie dlaczego ów koncert tyle kosztował. Zapytał, czy ktoś w Zarządzie Województwa panuje nad wydatkowaniem środków. Powiedział, iż poprzedni Zarząd Województwa miał taką zasadę, że na stronie internetowej informował, w informacjach o pracy Zarządu zamieszczał komu i na co przekazał środki. Obecnie takiej informacji nie ma. Zapewnił, że Klub Radnych Lewica, od dzisiejszej sesji Sejmiku, rozpocznie akcję pn. przejrzysta polityka samorządu województwa kujawsko-pomorskiego. Klub domagać się będzie ze strony Marszałka informacji nt. komu, za co, za ile, i na jakich posiedzeniach Zarządu Województwa przydzielił pieniądze.

Więcej głosów do dyskusji nie zgłoszono.

Przewodniczący obrad zamknął dyskusję.

Przystąpiono do głosowania jawnego przyjęcia sprawozdania z wykonania budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego za 2008 r.

Wynik głosowania: 23 głosy „za”, 5 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik sprawozdanie przyjął.

Następnie przystąpiono do głosowania jawnego uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Województwa z tytułu wykonania budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego za 2008 r. z uzupełnionym zapisem § 1 o wyraz „udziela”.

Wynik głosowania: 25 głosów „za”, 3 przeciw, 2 wstrzymujące.

Uchwała została podjęta bezwzględną większością głosów ustawowego składu Sejmiku i wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Następnie przystąpiono do podjęcia uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2009. (zał. nr 17)

Radny **Jan Szopiński** w związku z przyjęciem absolutorium i odbyłą dyskusją w kwestii braku możliwości wykorzystania środków unijnych w imieniu Klubu Radnych Lewicy złożył do Przewodniczącego Sejmiku pismo, które Klub Radnych Lewicy przekazał do Marszałka Województwa Piotra Całbeckiego, o wyjaśnienie, dlaczego radni nie byli informowani, że możliwości prawnych wykorzystania środków unijnych nie ma, o wytłumaczenie jakich przepisów w Polsce brakuje na dzień dzisiejszy w kwietniu w sferze możliwości wykorzystania środków unijnych. Zwrócił się do Przewodniczącego o przyjęcie pisma z prośbą, aby w możliwie szybkim terminie Klub Radnych Lewicy został poinformowany o pisemnej odpowiedzi w tej sprawie. (zał. nr 18)

Skarbnik Województwa **Paweł Adamczyk** wyjaśnił, że zaproponowane zmiany do uchwały Sejmiku wiążą się z wprowadzeniem dwóch zadań do budżetu po stronie wydatków. Zostało to omówione dzisiaj na Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia. Chodzi o wprowadzenie dwóch zadań finansowanych ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego, które będą realizowane przez Wojewódzki Szpital Zespolony w Toruniu. Łączna kwota realizacji tego zadania w całym okresie finansowania 2009-2011 wynosi 16 844 300,33 zł, gdzie udział samorządu województwa będzie wynosił 2 526 645,05 zł. Dodał, że w Norweskim Mechanizmie istnieje taka zasada, że jeżeli we współfinansowaniu uczestniczy jednostka samorządu, to udział procentowy jest na poziomie 15%, a jeżeli Szpital miałby sam je zapewnić, to wyniósłby 40%. Kwota wydatków planowanych do realizacji w tym roku wyniesie 1 649 311 zł, natomiast środki z Norweskiego Mechanizmu będą przychodziły z ministerstwa zdrowia bezpośrednio do Szpitala Wojewódzkiego.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Jan Szopiński** zapytał, czy jeżeli Centrum Onkologii w Bydgoszczy zdobędzie 50 mln zł na Centrum Rehabilitacji w Bydgoszczy, to również może liczyć na wsparcie samorządu województwa, pomimo negatywnej odpowiedzi Wicemarszałka Edwarda Hartwicha skierowanej do radnych Miasta Bydgoszczy?

Marszałek **Piotr Całbecki** odpowiedział, że decyzje w tej sprawie podejmie Sejmik Województwa, a nie Zarząd.

Radny **Jan Szopiński** ad vocem zapytał, czy w związku z tym, Zarząd Województwa będzie wnioskował do Sejmiku w tej sprawie?

Marszałek **Piotr Całbecki** odpowiedział, że oczywiście zgodnie z procedurą taki wniosek się pojawi, jak tylko Zarząd będzie miał gwarancje ze strony Funduszu, który ma ten projekt współfinansować.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały. Wynik głosowania: 25 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

Z kolei przystąpiono do podjęcia uchwały w sprawie wieloletniego Programu Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego do 2011 roku. (zał. nr 19)

Radny **Jan Szopiński** przypomniał, że w trakcie dyskusji nad zmianą do porządku obrad prosił, żeby Zarząd Województwa przed tym punktem przedstawił radnym treść dokumentu, o którym mówił Marszałek Województwa, a który podobno został przyjęty przez Sejmik, tzn. Program Rozwoju Bazy Sportowej. Wnosił również o to, aby przedstawić radnym harmonogram, o którym mówił Marszałek Województwa, wydatkowania środków na inwestycje sportowe w roku 2009 w naszym województwie. Dodał, że z punktu widzenia procedowania w tej sprawie, kiedy projekt uchwały radni otrzymali dzisiaj, to są dwa niezbędne dokumenty, aby podejmować w tej sprawie stosowne i logiczne decyzje.

Wiceprzewodniczący Sejmiku **Ryszard Bober** poinformował, że dokumenty, o które radny prosił są w tym momencie radnym dostarczane.

Marszałek **Piotr Całbecki** odpowiedział, że materiały są właśnie przekazywane. Przypomniał, że wszyscy radni otrzymali stosowne materiały drogą elektroniczną. Są dostępne w każdej chwili.

Radny **Paweł Kiszka** przekazał, że Komisji Edukacji, Nauki, Sportu i Turystyki zajmowała się w/w projektem uchwały oraz zaopiniowała go pozytywnie. Członkowie Komisji nie wnieśli żadnych uwag, co do jego treści. Zwrócił uwagę, że inwestycje w Programie Rozwoju Bazy Sportowej ze środków Totalizatora Sportowego były wielokrotnie omawiane na Komisji, już przy pojawieniu się Katalogu Potrzeb, w którym te inwestycje były wyodrębnione. Na jednym z kolejnych posiedzeń Komisji były już omawiane te inwestycje, które mają być realizowane z tego funduszu i radni też nie wnosili uwag. Dodał, że jednostki samorządu terytorialnego czekają na to wsparcie, a dużo z tych inwestycji ma być zakończona w tym roku. Są to przede wszystkim sale gimnastyczne przy szkołach i placówkach oświatowych, których budowę jednostki chciałyby zakończyć z końcem wakacji. Biorąc to pod uwagę, zwrócił się do radnych z prośbą o podjęcie uchwały.

Radny **Jan Szopiński** ad vocem powiedział, że jest zdziwiony, że te inwestycje mają być zakończone z końcem wakacji, ponieważ są to inwestycje wieloletnie. Niektóre z nich kończą się za dwa lata. Zwrócił radnemu uwagę, aby nie wprowadzał innych radnych oraz opinii publicznej w błąd. Zwrócił się do Marszałka Województwa z uwagą, że do tej pory Program do radnych nie trafił. Chodzi o przedstawienie całościowego materiału dotyczącego inwestycji, zarówno ze środków Totalizatora Sportowego, jak i budżetu województwa. Byłoby wtedy wiadomo, czy te inwestycje się nie powtarzają oraz radni wiedzieliby, dlaczego są finansowane z danych źródeł. Skomentował, że to chyba nie jest takie trudne, zwłaszcza że czasu na to było dużo. W tej sytuacji zachodzi pytanie, czy Zarząd Województwa jest przygotowany do tego, czy nie? Ponownie zwrócił się o przekazanie Programu przyjętego przez Sejmik oraz harmonogramu z informacją, kiedy go przyjął Zarząd Województwa. Skomentował, że Zarząd przestał tworzyć politykę wizji. Politykę, która jest tworzona na użytek Zarządu, a nie ma żadnego oparcia w dokumentach prawnych. Jeżeli Zarząd nie potrafi tego zrobić, to niech wymieni ludzi, którzy się tym zajmują. Dodał, że jak sam się tym zajmował, to nie było takich

sytuacji, wszystko było wyjaśnione na bieżąco i radni przyjmowali uchwały jednogłośnie. Natomiast teraz jest stosowana przez Zarząd akcyjność, która nie wiadomo czemu ma służyć.

Radny **Paweł Kiszka** ad vocem dodał, że z 25 inwestycji 9 ma być zakończone w bieżącym roku.

Radny **Waldemar Achramowicz** powiedział, że trudno się dziwić radnemu Janowi Szopińskiemu, że wnioskuje o przekazanie stosownych dokumentów, bo one dałyby możliwość dalszej analizy. Dodał, że radni otrzymali przed chwilą Program Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego załącznik do uchwały z dnia 30 czerwca 2008 r. i uchwałę Zarządu z dnia 23 grudnia 2008 r., która istotnie zmienia Program Rozwoju Bazy Sportowej w kilkunastu punktach. Zapytał, czy nie można było przygotować dla radnych jednej zbiorczej informacji? To radni teraz mają szukać w dokumentach, co się stało z daną inwestycją? Jaka nastąpiła zmiana? Jakich środków dotyczy? Przecież radni nie są od tego, aby tak jak Marszałek wskazuje, analizowali to w Internecie, ponieważ dotyczy to wielu dokumentów i podejmowanych decyzji nie tylko przez Sejmik, ale też przez Zarząd Województwa, a dodatkowo te dokumenty niejednokrotnie są publikowane z opóźnieniem. Odniósł się do zapisu w pkt 1 załącznika do uchwały z 30 czerwca 2008 r., który nie został zmieniony uchwałą Zarządu Województwa z dnia 23 grudnia 2008 r. w poz. 18 jest zapis „z”, który oznacza zakończenie inwestycji, a w załączniku do druku 228/09 w poz. 18 jest zapis „u”, czyli umowa. Zapytał, czy ta inwestycja była zrealizowana w 2008 roku, czy nie? Czy jest to rozszerzenie tej inwestycji, która zakończyła się w 2008 r.? Dodał, że ten jeden przykład świadczy o pewnym bałaganie w przedstawianiu danych radnych. Skomentował, że nie można się dziwić temu, że Klub Lewicy składa różnorakie pytania, bo wynikają one tylko i wyłącznie z tego, że radni nie otrzymują podstawowych, jasnych, klarownych i kompletnych informacji.

Marszałek **Piotr Całbecki** wyjaśnił, iż zbiór inwestycji nazwany został Katalogiem Potrzeb w Infrastrukturze Sportowej dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Był on prezentowany na lutym posiedzeniu Sejmiku, kiedy był przyjmowany plan rozdysponowania środków w ramach budżetu województwa. Został przesłany radnym drogą elektroniczną. Zawierał listę ponad 400 inwestycji w województwie. Oznaczone były te, które były przeznaczone do współfinansowania w ramach Totalizatora Sportowego. Dzisiejsza uchwała jest wypełnieniem zapisów Katalogu Potrzeb z harmonogramem. Dodał, że są dwie zmiany, które wynikają ze stanu przygotowania samych beneficjentów do realizacji projektów.

Koordynator **Marcin Drogorób** w uzupełnieniu wyjaśnił, że Program Rozwoju Bazy Sportowej jest dofinansowywany z funduszu Totalizatora Sportowego, który jest dość dynamiczny. Procedura wygląda tak, że Sejmik co roku przyjmuje uchwałą grupę inwestycji. Część z nich są to inwestycje kontynuowane. Część z nich nowo rozpoczynane. I na tym rola samorządu województwa się kończy. To beneficjent podpisuje umowę z Ministerstwem Sportu, w którego imieniu, nadzór nad inwestycją sprawuje Bank Gospodarstwa Krajowego. Dodał, że różnice wynikają z tego, że zmieniają się koszty. Zmieniają się wysokości wykorzystania pieniędzy. Wynikają one z procesu inwestycyjnego oraz tego, jak dany inwestor wykorzystuje środki. Część środków można przesunąć, a części środków beneficjenci nie wykorzystują. Jeśli chodzi o pierwszą inwestycję CKK Wiatrak, to ta instytucja przy budowie sali sportowo-rehabilitacyjnej nie wykonała zadania i 50 tys. zł przesunięto do zrealizowania

na rok bieżący. Natomiast inwestycje nowo rozpoczynane, to pierwotnie Urząd Gminy Grudziądz z poz. 15. w załączniku do druku 228/09, postanowił zmienić lokalizację, zamiast sali gimnastycznej w miejscowości Ruda, powstanie sala gimnastyczna przy Zespole Szkół w Mokrem. To zamiana na prośbę beneficjenta. Wyjaśnił, że wcześniej była proponowana Gmina Dębowa Łąka, która zamierza budować salę gimnastyczną, ale z powodu tego, że dopiero w miesiącu maju Rada Gminy wybierze koncepcję, czy będzie budowana większa hala, a wiąże się to z finansami, a chodzi o 3 czy 6 mln zł i dopiero po tym fakcie zostanie rozpisany przetarg na wykonanie projektu. W związku z tym, procedura czasowo się wydłuży, więc Zarząd zdecydował, że lepiej wpisać beneficjenta, który gwarantuje wykorzystanie środków. W roku ubiegłym wprowadzonych było 13 inwestycji, z czego sześciu beneficjentów nie wykorzystało środków. Musiały być dokonane przesunięcia. Odbywa się to w ten sposób, że beneficjent informuje Bank Gospodarstwa Krajowego i Ministerstwo Sportu o ewentualnych problemach z prowadzeniem inwestycji, czy jest w stanie bądź nie jest wykorzystać środki. Urząd Marszałkowski jest tylko informowany o takim fakcie. Dlatego Zarząd Województwa jedynie sugeruje poprzez swoją uchwałę, w której proponuje przesunięcie środków finansowych w danym roku budżetowym na inną inwestycję, ale tylko z przyjętej listy. Żeby na koniec roku nie okazało się, że jakieś pieniądze nie zostały wykorzystane. Dodał, że nie ma innego skuteczniejszego mechanizmu zawiadywania tym funduszem. Ten mechanizm jest od lat powtarzany. Jest taki sam.

Radny **Jan Szopiński** podkreślił, że miał szansę i okazję zajmować się tą sprawą, jako Wicemarszałek Województwa, i przez osiem lat, może dwóch radnych, wstrzymało się w głosowaniu. Wszystko było zawsze dokładnie wyjaśniane i każdy wiedział o co chodzi. Natomiast, jeśli chodzi o tę przygotowaną informację, to jest ona nieczytelna. Dodał, że jego zdaniem dobrze przygotowana byłaby informacja, która zawierałaby: pod poz. CKK Wiatrak w 2008 roku powinno być „0”, a 100 tys. powinno być przeniesione na rok 2009. Odniósł się do Katalogu Potrzeb. Zapytał, kto ten Katalog Potrzeb przyjął? Zaapelował, aby radnych nie wprowadzał Zarząd w błąd. Podkreślił, że Zarząd Katalog Potrzeb przedstawił, ale on nie był przyjęty przez Sejmik Województwa. Dodał, że jest świadomy, tego że Zarząd ma większość na tej sali i może przyjąć, co zaproponuje, ale nie może operować nazwami, do których nie jest uprawniony. Przypomniał, że Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego w dniu 17 listopada 2008 r. przyjął dokument pn. „Sejmik przyjął informację o przedłożonym przez Zarząd Województwa projekcie Programu Rozwoju Kultury Fizycznej i Sportu w Województwie Kujawsko-Pomorskim do roku 2015 i kieruje go do Zarządu Województwa celem przygotowania Strategii Rozwoju Kultury Fizycznej i Sportu do roku 2015, w formie uchwały”. W związku z tym, jeżeli jest Katalog Potrzeb, to Zarząd powinien opracować ten Katalog i poddać go pod głosowanie Sejmikowi, żeby było wiadomo, które z inwestycji będą realizowane z budżetu województwa, które z funduszu Totalizatora Sportowego, a nie tak, jak to teraz jest przedstawiane radnym, nieczytelnie. Podkreślił, że patrzy na to z głęboką dezaprobatą. Zapytał, czy ktoś w Zarządzie Województwa tym steruje?

Radny **Waldemar Achramowicz** zwrócił się do Zarządu Województwa z prośbą o szczegółowe wyjaśnienie na piśmie, czy inwestycja w poz. 1 załącznika do druku 228/09 została zakończona, czy też 30 czerwca 2008 r., kiedy podejmowana była uchwała, radni zostali wprowadzeni w błąd?

Radny **Stanisław Pawlak** zgłosił wniosek formalny o wykreślenie z projektu uchwały § 2.

Marszałek **Piotr Całbecki** odpowiedział, że teraz środków jest trochę więcej, niż kiedy tym obszarem zarządzał radny Jan Szopiński, jako Wicemarszałek Województwa. Wtedy prawdopodobnie było znacznie trudniej, ponieważ środków było 12 mln zł, a były jeszcze większe potrzeby w województwie, niż dziś. Dodał, że nie wie, jak to się udawało radnemu, że wszyscy byli zadowoleni. Ale Zarząd chce to poprawić, przynajmniej jeżeli chodzi o efektywność. Dlatego jest taki dokument, który był omawiany na Sejmiku kilka razy. Dodał, że zmieniły się procedury uchwalania programów operacyjnych, czy też strategii przyjmowanych przez Sejmik, zmieniła się ustawa w tym zakresie. Dokument ów musi być procedowany zgodnie z nowymi przepisami przyjmowania dokumentów strategicznych. Program Rozwoju Infrastruktury Bazy Sportowej czy mylnie nazywany Strategią wg nowej ustawowej nomenklatury, musi zostać przyjęty po przejściu całej ścieżki legislacyjnej, opiniodawczej itd. Będzie go przyjmował niestety nie Sejmik, tylko Zarząd Województwa. Podkreślił, że aby nie działać w próżni i móc oprzeć się o to, co zostało wcześniej wypracowane, Zarząd posługuje się omawianym Katalogiem Potrzeb, który był przyjęty przez Zarząd Województwa. Ma prawo do tego, aby posiłkować się swoimi dokumentami. Po to, aby decyzje były transparentne. Po to, żeby w formie przyjęcia przez Sejmik informacji, były uzgodnione z radnymi. Żeby Zarząd nie podejmował żadnych uchwał bez wcześniejszych konsultacji, bo wiadomo czym może się to zakończyć, ponieważ kompetencją Sejmiku jest przydzielanie już ostatecznych środków dla poszczególnych beneficjentów. Podkreślił, że Zarząd posługuje się tym Katalogiem jako pewnym prowizorium, ale innej drogi, w tej zagmatwanej dosyć sytuacji formalno-prawnej, o której była wielokrotnie mowa, nie ma. To nie oznacza, że Zarząd nie ma wizji, że nie ma jasno sprecyzowanych celów, które chce realizować. Są one wszystkie w tabeli wyszczególnione. Z korektami, które wynikają z bieżącej aktualizacji sytuacji pod kątem tego, czy dany beneficjent realizuje projekt, czy też nie. Odnośnie wykreślenia §2 wyjaśnił, że już poprzedni Zarząd wprowadził taki zapis o Komisji, aby uprościć i przyspieszyć procedurę, aby Komisja opiniowała zmiany przesunięcia środków na dany rok wykonawczy. Dotyczy to incydentalnych sytuacji, kiedy zagrożone jest wykorzystanie środków na daną inwestycję, aby ich nie stracić, co nie zawsze się niestety udaje, tak jak to było w zeszłym roku.

Radny **Waldemar Achramowicz** odnosząc się do zmian ustawowych dotyczących prowadzenia polityki rozwoju, gdzie kompetencje w zakresie Programu Rozwoju Bazy Sportowej przeszły na Zarząd Województwa zwrócił uwagę, że Zarząd Województwa musi przedstawić program ewaluacyjny Sejmikowi, który opiniuje i daje wskazówki, czy daje kierunkowe wytyczne dotyczące tego programu. Zapytał, kiedy radni mogą się spodziewać debaty na Sejmiku nad zaproponowanym programem ewaluacyjnym, na podstawie którego, Zarząd Województwa podejmie ostateczną decyzję?

Marszałek **Piotr Całbecki** odpowiedział, że projekt ten trafi w zaktualizowanej formie do zaopiniowania na czerwcowe posiedzenie Sejmiku. Dodał, że w tej chwili Sejmik jest organem opiniodawczym dla tego typu aktów, a nie stanowiącym.

Radny **Jan Szopiński** zapytał, kiedy Zarząd Województwa przyjął ów katalog potrzeb Bazy Sportowej? Dodał, że z wypowiedzi Marszałka wynika, że Katalog jest zmieniany tak jakby został już przyjęty, ale wg jego wiedzy, Zarząd Województwa w tej sprawie nigdy nie obradował. Nie ma

opublikowanej informacji w tej sprawie. Nie ma w tej sprawie uchwały Zarządu. W związku z wypowiedzią Marszałka o straconych środkach w 2008 roku, zapytał ile środków z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej Programu Rozwoju Bazy Sportowej stracono i dlaczego?

Marszałek **Piotr Całbecki** poinformował, że dokładnie odpowie na pytanie radnego na piśmie. Dodał, że Katalog został przyjęty przez Zarząd Województwa w lutym. Wyjaśnił, że niewykorzystane środki dotyczą powiatu żnińskiego i sali gimnastycznej w kwocie 500 tys. zł oraz miejscowości Cekcyn w kwocie 600 tys. zł.

Radny **Jan Szopiński** ad vocem skomentował, że niektórzy radni, w tym Marszałek, mając za sobą 4 lata w poprzedniej kadencji i 2 lata w tej kadencji, a są na sali osoby, które są radnymi od 1999 r., mogą potwierdzić, że nie zdarzyło się tak, aby straconych zostało 1.100 tys. zł. Dodał, że tylko chyba nadmiar pełnomocników, którymi Marszałek się otacza, powoduje to, że stracono te pieniądze. Podkreślił, że w latach 1999-2006 poprzedni Zarząd nie zmarnował ani jednej złotówki. Byli radni również powinni pamiętać o tym, że kiedy było do dyspozycji 11 mln zł, to robiono wszystko, aby zwiększyć tę kwotę do 13-14 mln zł. A kiedy była taka potrzeba to szukano ministra sportu na stoku narciarskim w dniu 29 grudnia i była zmieniana kwota, a gmina jechała zmieniać swoją umowę w dniu 30 grudnia. Podkreślił, że to jest pierwsza tego typu sytuacja w skali minionych 11 lat funkcjonowania samorządu, żeby straconych zostało w Programie Rozwoju Bazy Sportowej 1.100 tys. zł. Skomentował, że wpisywałoby się w to, o czym mówili radni Waldemar Achramowicz i Stanisław Pawlak, że to jest kwestia jakiegoś „zamulania wody”, że Zarząd nie chciał tego pokazać. Bo gdyby punkt po punkcie analizować poszczególne inwestycje, to radni by do tego sami doszli. Skomentował, że utrata 1.100 tys. to naprawdę duże osiągnięcie tego Zarządu.

Marszałek **Piotr Całbecki** ad vocem odpowiedział, że musi z przykrością powiedzieć, że Radny jest doskonale zorientowany w tym, dlaczego powiat żniński nie wykorzystał tych środków. Dodał, że część udało się Zarządowi uratować i wykorzystać, części niestety nie. Podkreślił, że nie będzie rozstrzygał, jaka była tego przyczyna, ponieważ nie będzie mówić źle o innych samorządowcach. Tak się stało, że część środków nie zostało wykorzystanych. Zarząd nie został w tej sprawie odpowiednio wcześniej poinformowany. Nawet nie była zawarta umowa pomiędzy powiatem żnińskim a ministerstwem w stosownym czasie. Dodał, że przygotuje szczegółową informację na temat tego, jak to się działo, bo to jest rzeczywiście ciekawa sytuacja.

Radny **Jan Szopiński** zwrócił się do Marszałka, aby go zwolnił z odpowiedzialności dotyczącej wiedzy, dlaczego powiat żniński zmarnował te pieniądze, bo zostały zmarnowane wspólnie. Gdyby to wiedział, to pewnie w grudniu podpowiedziałby Marszałkowi, co zrobić, aby ich dla województwa nie zmarnować. Podkreślił, że nie jest w tym Urzędzie pełnomocnikiem. A Marszałek ma tak wielu pełnomocników, którzy doprowadzili do zmarnowania 1.100 tys. zł. Dodał, że gdyby to wiedziały gminy, że radni sobie ot tak przeszli nad tym do porządku dziennego, że zmarnowanych zostało 1.100 tys. zł, to inaczej na poczynania radnych by patrzyli. Podkreślił, że pierwszy raz słyszy, żeby miał mieć jakiś związek z inwestycją w Żninie i do tego mieć wiedzę, dlaczego zmarnowano tam środki.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały. Wynik głosowania: 19 głosów „za”, 3 przeciw, 2 wstrzymujące. Sejmik uchwałę podjął.

Radny **Stanisław Pawlak** zwrócił uwagę, że Wiceprzewodniczący nie poddał pod głosowanie wniosku formalnego, który zgłosił w trakcie dyskusji w tym punkcie.

Wiceprzewodniczący Sejmiku **Ryszard Bober** odpowiedział, że kwestia wykreślenia z projektu uchwały § 2 była wyjaśniana, m.in. przez radnego Waldemara Achramowicza.

Radny **Stanisław Pawlak** zwrócił uwagę, że został popełniony błąd, należało poddać pod głosowanie zgłoszony wniosek.

Wiceprzewodniczący Sejmiku **Ryszard Bober** wyjaśnił, że treść § 2 jest zbieżna z poprzednio podejmowaną uchwałą w tej sprawie. Na Konwencji były te zapisy sprawdzane i nikt nie wnosił uwag w tej sprawie.

Radny **Waldemar Achramowicz** zwrócił uwagę, że czym innym były wyjaśnienia Marszałka Piotra Całbeckiego, nie jego, a czym innym jest formalny wniosek radnego Stanisława Pawlaka o wykreślenie z projektu uchwały § 2. Wniosek musi być poddany pod głosowanie.

Wiceprzewodniczący Sejmiku **Ryszard Bober** zwrócił uwagę, że nie było radnego na sali, kiedy kwestia § 2 była wyjaśniana. Zgłosił wniosek formalny o reasumpcję głosowania.

Radny **Stanisław Pawlak** zwrócił uwagę, że był na sali, ponieważ brał udział w głosowaniu. To Wiceprzewodniczący pomylił się i nie uwzględnił wniosku formalnego odnośnie wykreślenia z projektu uchwały §2, a prowadzona dyskusja w tym zakresie, nie zwalnia prowadzącego obrady od skierowania pytania do wnioskodawcy, czy podtrzymuje swój wniosek. Jeśli podtrzymuje, to należy poddać go pod głosowanie. Takiego pytania nie było, pomimo że w tym czasie był na sali. Wniósł o reasumpcję głosowania uchwały i przegłosowanie zgłoszonego wcześniej wniosku.

Przystąpiono do głosowania wniosku o reasumpcję głosowania uchwały. Wynik głosowania: 20 głosów „za”, 2 przeciw, 1 wstrzymujący. Sejmik wniosek przyjął.

Przystąpiono do głosowania wniosku formalnego zgłoszone przez radnego Stanisława Pawlaka w sprawie wykreślenia z projektu uchwały §2. Wynik głosowania: 5 głosów „za”, 18 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik wniosek odrzucił.

Z kolei przystąpiono do głosowania uchwały. Wynik głosowania: 19 głosów „za”, 4 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

Wiceprzewodniczący Sejmiku **Ryszard Bober** przeszedł do realizacji punktu od 12 do 38 porządku obrad, dotyczących udzielenia pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego poszczególnym jednostkom samorządu terytorialnego. Zaproponował dyskusję nad całym pakietem uchwał. Poinformował, że wszystkie projekty uchwał uzyskały pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów.

Członek Zarządu **Franciszek Złotnikiewicz** powiedział, że Zarząd Województwa przedkłada 27 projektów uchwał dotyczących udzielenia pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego poszczególnym jednostkom samorządu terytorialnego w ramach tzw. Funduszu Wsparcia adresowany do 25 jednostek samorządowych. Dodał, że w ramach przeprowadzonej procedury naboru wniosków w ramach Funduszu Wsparcia 14 wniosków dotyczyło infrastruktury drogowej, 4 wnioski dotyczyły infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, 6 wniosków dotyczyło oświaty, 2

wnioski dotyczyły sportu i 1 wniosek dotyczył ochrony zdrowia. Fundusz Wsparcia dysponuje kwotą 10 mln zł, a łączna wysokość zadań realizowanych 27 inwestycji przy wsparciu 10 mln zł z budżetu województwa wynosi 26.595 tys. zł, w tym na infrastrukturę drogową z Funduszu Wsparcia dofinansowanie 14 inwestycji na kwotę 5.331 tys. zł, ogólny koszt inwestycji 15.185 tys. zł; na infrastrukturę wodno-kanalizacyjną z Funduszu Wsparcia dofinansowanie 4 inwestycji na kwotę 1.269 tys. zł, ogólny koszt inwestycji 4.836 tys. zł; na 6 wniosków dotyczących oświaty z Funduszu Wsparcia dofinansowanie 2.150 tys. zł, ogólny koszt inwestycji 4.089 tys. zł; na 2 wnioski dotyczące sportu z Funduszu Wsparcia dofinansowanie 750 tys. zł, ogólny koszt inwestycji 1.390 tys.; na 1 wniosek dotyczący ochrony zdrowia z Funduszu Wsparcia dofinansowanie 500 tys. zł, ogólny koszt inwestycji 1.094 tys. zł.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Stanisław Pawlak** zapytał, czy dofinansowanie 27 zadań realizowanych jest w ramach 10 mln zł z Funduszu Wsparcia? Jego zdaniem jest to kwota 9 mln zł.

Radny **Jan Szopiński** odniósł się do druku 205/2009 w sprawie udzielenia Gminie Baruchowo pomocy finansowej na projekt pn. „Poprawa infrastruktury sportowej w Gminie Baruchowo poprzez budowę trybuny wraz zapleczem socjalno-szatniowym dla graczy na boisku do piłki nożnej o nawierzchni trawiastej, znajdującym się w sąsiedztwie Zespołu Szkół”. Zapytał, czy sędziowie i trenerzy też będą mogli korzystać z zaplecza socjalno-szatniowego, czy tylko gracze?

Członek Zarządu **Franciszek Złotnikiewicz** odpowiedział, że suma dofinansowania na wszystkie inwestycje w ramach Funduszu Wsparcia wynosi 10 mln zł. Odnośnie pytania o zaplecze socjalno-szatniowe wyjaśnił, że inwestorem jest Gmina Baruchowo i ona decyduje o przeznaczeniu zaplecza, ale jego zdaniem powinna być taka możliwość.

Radny **Stanisław Pawlak** odniósł się do druku 192/2009, w którym Gmina Cekcyn otrzymuje dofinansowanie na poprawę infrastruktury społecznej w Gminie Cekcyn poprzez przebudowę budynku Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w miejscowości Cekcyn, będącego własnością gminy, a znajdującego się w użytkowaniu SPZOZ. Zapytał, jaki jest stan prawny tego obiektu? Dodał, że co innego znaczy SPZOZ będący własnością gminy, a co innego znaczy nieruchomość, w której znajduje się SPZOZ, a która ma być rozbudowywana. Zapytał, czyją własnością jest budynek, w którym znajduje się SPZOZ?

Naczelnik **Andrzej Potoczek** wyjaśnił, że przyjętą zasadą Funduszu Wsparcia jest wspieranie zadań, które leżą w kompetencji gmin i dotyczą obiektów, którymi gminy dysponują. Wg jego wiedzy, tak jest w tym przypadku.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwał:

- w sprawie udzielenia Gminie Wąpielsk pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 20) Wynik głosowania: 20 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Bobrowo pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 21) Wynik głosowania: 20 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Dębowa Łąka pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 22) Wynik głosowania: 21 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Kcynia pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 23) Wynik głosowania: 22 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Cekcyn pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 24) Wynik głosowania: 22 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Jabłonowo Pomorskie pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 25) Wynik głosowania: 24 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Jabłonowo Pomorskie pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 26) Wynik głosowania: 23 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Zbiczno pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 27) Wynik głosowania: 24 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Waganiec pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 28) Wynik głosowania: 23 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Więcbork pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 29) Wynik głosowania: 25 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Rogowo pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 30) Wynik głosowania: 23 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Jeziora Wielkie pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 31) Wynik głosowania: 26 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął. Radna Silvana Oczkowska zgłosiła do protokołu, iż głosowała „za”, ale aparatura tego nie wykazała. Wynik głosowania: 27 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

- w sprawie udzielenia Gminie Skrwilno pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 32) Wynik głosowania: 24 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Górzno pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 33) Wynik głosowania: 24 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Rogowo pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 34) Wynik głosowania: 28 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Lubień Kujawski pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 35) Wynik głosowania: 25 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Chełmno pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 36) Wynik głosowania: 27 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Baruchowo pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 37) Wynik głosowania: 28 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Świecie nad Osą pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 38) Wynik głosowania: 26 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Boniewo pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 39) Wynik głosowania: 28 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Miastu Kowal pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 40) Wynik głosowania: 24 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Koneck pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 41) Wynik głosowania: 27 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Zbójno pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 42) Wynik głosowania: 27 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Świdziebnia pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 43) Wynik głosowania: 27 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Świdziebnia pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 44) Wynik głosowania: 27 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Wąbrzeźno pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 45) Wynik głosowania: 28 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

- w sprawie udzielenia Gminie Lipno pomocy finansowej z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (zał. nr 46) Wynik głosowania: 26 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

Z kolei przystąpiono do podjęcia uchwały w sprawie nadania statutu Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu. (zał. nr 47)

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały. Wynik głosowania: 20 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

Przystąpiono do podjęcia uchwały w sprawie nadania statutu Galerii Sztuki „Wozownia” w Toruniu. (zał. nr 48)

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały. Wynik głosowania: 26 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

Przystąpiono do podjęcia uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Potulice. (zał. nr 49)

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały. Wynik głosowania: 25 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

Wiceprzewodniczący Sejmiku **Ryszard Bober** przeszedł do realizacji 42 pkt porządku obrad, tj. Zajęcie stanowiska w sprawie projektu Narodowej Strategii Gospodarowania Wodami 2030. (zał. nr 50 i zał. nr 51)

Przewodnicząca Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Regina Ostrowska** wyjaśniła, że Komisja zapoznała się z dokumentem pn. Narodowa Strategia Gospodarowania Wodami 2030, w którym zostały przedstawione dwa warianty: rządowy i samorządowy. Wariant samorządowy zachowuje stan istniejący, czyli marszałek województwa nadal sprawuje władztwo nad wodami i wykonuje zadania zlecone z ramienia rządu. Natomiast wariant rządowy zabiera samorządowi województwa te zadania i decydować w tej sprawie ma inny podmiot. Komisja stoi na stanowisku, że to samorząd powinien mieć wpływ na realizowane decyzje, na środki kierowane w tym zakresie. Członkowie Komisji opowiedzieli się za wariantem „samorządowym”, stąd taka treść stanowiska. Dodała, że w stanowisku jest zawarty zapis o zaporze na Wiśle we Włocławku, ponieważ ta kwestia do tej pory nie została rozwiązana. Komisja wnosi o przyjęcie stanowiska przez Sejmik.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział, że na posiedzeniu Komisji odbyła się dyskusja na temat konieczności budowy nowego stopnia wodnego na Wiśle poniżej Włocławka. Ale w projekcie stanowiska, który trafił pod obrady Sejmiku, nie ma o tym wyraźnego zapisu. Zgłosił wniosek, aby przed ostatnim akapitem zapisać „Sejmik wnosi, aby w Narodowej Strategii Gospodarowania Wodami 2030 znalazło się zadanie pn. Budowa Stopnia wodnego na Wiśle poniżej Włocławka”. Uzasadnił, że Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego każdorazowo podejmując ten temat już 8 razy opowiadał się za koniecznością budowy stopnia wodnego na Wiśle. Dodał, że niezależnie od tego, że obecny stopień wymaga remontu, to jednak na przyszłość, uregulowanie Wisły na odcinku od Włocławka do Ciechocinka wymaga wybudowania nowego stopnia wodnego, w miejscowości Nieszawa albo Ciechocinek. O miejscu powinni zdecydować fachowcy. Podkreślił, że Sejmik powinien te poprawkę wprowadzić, ponieważ dwa lata temu nowy prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej prof. Sadurski zapowiedział prace nad nową strategią, która jest obecnie w analizie i w opiniowaniu, a zdaniem którego, tego stopnia nie powinno być. Dodał, że Sejmik powinien być stanowczy i konsekwentny, zwłaszcza że zajmował wielokrotnie stanowisko w tej sprawie. Zwrócił się do wszystkich radnych o poparcie tej zmiany.

Radny **Paweł Jankiewicz** poinformował, że istnieje możliwość wykorzystania 11 lokalizacji na elektrownie wodne. W programie opracowywanym przez Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie jest kilkanaście lokalizacji, z których część jest już wykorzystana, a pozostało 11. Zaapelował, aby tę informację nagłośnić, bo warto te możliwości wykorzystać.

Radny **Sławomir Kopyś** powiedział, że w pełni zgadza się z tym, co radny Stanisław Pawlak postulował. Wyrzucił zdanie, że każdy z radnych z tego okręgu wyborczego podpisze się pod tak sformułowanym wnioskiem.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania stanowiska wraz z poprawką. Wynik głosowania: 24 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik stanowisko podjął.

Przystąpiono do realizacji pkt: Informacja z pracy Zarządu Województwa. (zał. nr 52, zał. nr 53, zał. nr 54)

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Waldemar Achramowicz** odniósł się do decyzji Zarządu Województwa dotyczącej promocji Województwa podczas rozgrywek ekstraklasowych i pierwszoligowych polskiej ligi żużlowej z udziałem trzech klubów żużlowych z województwa kujawsko-pomorskiego: Unibaxu Toruń, Polonii Bydgoszcz i Grudziądzkiego Towarzystwa Żużlowego. Zapytał, jak będzie wyglądać promocja województwa podczas rozgrywek ekstraklasowych i pierwszoligowych?

W związku z podjętą decyzją przez Zarząd Województwa w sprawie współorganizacji Mistrzostw Świata Seniorów Dywizji I Grupy B w Hokeju na Lodzie, które odbyły się w dniach 11-17 kwietnia 2009 r. w Toruniu zapytał, dlaczego dopiero na dwa dni przed imprezą Zarząd podjął tę decyzję? Jakie okoliczności miały wpływ na tak późno podjętą decyzję? Dodał, że o tej imprezie sportowej było wiadomo co najmniej od roku.

Radny **Stanisław Pawlak** odniósł się do sprawy zaangażowania firmy ENERGA w budowę stopnia wodnego na Wiśle. Dodał, że ENERGA zwracała się zarówno do Zarządu Województwa o informacje w tej sprawie, jak również do Gminy Raciążek odnośnie wydania warunków realizacji tej inwestycji na Wiśle. Zwrócił się do Zarządu Województwa, aby wypracował w tej sprawie stanowisko i powiadomił o tym radnych. Szczególnie chodzi o przekazanie informacji na temat toczących się rozmów w zakresie możliwości wykonawstwa tego przedsięwzięcia przez firmę ENERGA, w sytuacji gdy Minister Środowiska postawił pewne warunki firmie ENERGA. Jaki one mają wpływ na możliwości realizacyjne? Jak Zarząd Województwa ocenia tę sytuację?

Radny **Jan Szopiński** skomentował, że warto byłoby, aby radni zastanowili się nad sensownością tego punktu porządku obrad, tj. Informacji z pracy Zarządu Województwa. Niejednokrotnie radni realizują ten punkt w godzinach wieczornych, ok. godz. 22:00, a Zarząd deklaruje odpowiedzi na piśmie na zadane pytania. Natomiast, z reguły odpowiedzi są przekazywane po następnej sesji, albo w ogóle ich radni nie otrzymują. Podkreślił, że radni reprezentują w Sejmiku wyborców. Po trzech latach, trzeba sobie uczciwie powiedzieć, że jak radni zadają pytania, to dlatego, że o to pytają ich wyborcy. Dlatego uważa, że odpowiedzi powinny być przekazywane przed sesją, aby radni mogli ewentualnie pewne kwestie pogłębić.

Zapytał, co to jest za uczelnia Mistrzowska Akademia Miłości w Warszawie? Gdzie ta uczelnia się mieści? Jakie szczególne posiada zasługi dla rozwoju polskiej nauki?

Następnie odniósł się do spotkania komitetu honorowego święta województwa. Zapytał, dlaczego były Marszałek Województwa Waldemar Achramowicz i była przewodnicząca Sejmiku Lucyna Andrysiak nie zostali zaproszeni do komitetu honorowego? Czy znowu zostali pominięci?

Skomentował, że jest pod wrażeniem, że Marszałek Województwa wręcza odznaczenia państwowe w imieniu Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, bo to znaczy, że związek Marszałka nie tylko z Platformą Obywatelską, ale też z PiS i Prezydentem jest dość ścisły. Wyraził nadzieję, że jeśli tylko z tego będą pożytki dla województwa kujawsko-pomorskiego, to można będzie się tylko bardzo cieszyć.

Z kolei odniósł się do decyzji Zarządu Województwa o współorganizacji sesji Model European Parliament Baltic Sea Region w Toruniu. Zapytał, ile kosztowała współorganizacja sesji? Kto wziął w niej udział?

Zapytał, jaką kwotę Zarząd przeznaczył na współorganizację Mistrzostw Świata Seniorów Dywizji I Grupy B w Hokeju na Lodzie?

Zapytał, jaką kwotę Zarząd przeznaczył na cykl trzynastu koncertów plenerowych „Chopin przyjechał”?

Zapytał, czy nie byłoby finansowo korzystniej zrobić jedną aranżację plastyczno-przestrzenną pn. „Uśmiech świata”, zamiast kilku? Zapytał, jaką kwotę Zarząd przeznaczył na kolejne aranżacje: w Bydgoszczy, w Kamieniu Krajeńskim, we Włocławku?

Zapytał, jaki będzie koszt realizacji Święta Województwa w tym roku? Jakie środki Zarząd Województwa uruchomił na ten cel?

Zwrócił uwagę, że dobrze byłoby, aby Zarząd Województwa po trzech latach funkcjonowania zaczął publikować informację o przyznanych dotacjach, tzn. komu, gdzie i na co przekazywane są pieniądze.

Odnosił się do uroczystego podpisywania umów Zarządu z samorządowcami odnośnie przyznania środków europejskich. Skomentował, czy to jest naprawdę potrzebne?

Radny **Marian Krzysztof Gołębiowski** również odniósł się do budowy stopnia wodnego w Gminie Raciążek. Przypominał, że na poprzedniej sesji Semiku radni otrzymali stanowisko Rady Gminy w tej sprawie. Zapytał, jak Zarząd Województwa się do tego ustosunkował?

Radny **Waldemar Achramowicz** zapytał, kogo gościł 23 kwietnia br. Marszałek Województwa?

Marszałek **Piotr Calbecki** wyjaśnił, że promocja Województwa podczas rozgrywek ekstraligowych i pierwszoligowych polskiej ligi żużlowej z udziałem trzech klubów żużlowych z województwa kujawsko-pomorskiego: Unibaxu Toruń, Polonii Bydgoszcz i Grudziądzkiego Towarzystwa Żużlowego polega na tym, że Zarząd przeznaczył 200 tys. zł na promocję naszego województwa poprzez tę dyscyplinę sportu, z przeznaczeniem na wsparcie juniorów, którzy zaczynają karierę żużlową. Pieniądze przede wszystkim będą służyły poprawie bezpieczeństwa. Produktem promocyjnym będzie m.in. informacja umieszczona na plastronach żużlowców oraz na dosyć dużych

bilbordach na stadionach żużlowych, że samorząd województwa wspiera tę dyscyplinę sportu. Podkreślił, że najważniejsza jest idea przeznaczenia tych środków na szkolenia młodzieży.

Odnosnie współorganizacji Mistrzostw Świata Seniorów Dywizji I Grupy B w Hokeju na Lodzie wyjaśnił, że Zarząd dużo wcześniej wiedział o wniosku Prezydenta, w tym na co będą przeznaczone pieniądze jako wsparcie tego wydarzenia przez samorządu województwa. Dodał, że pieniądze były przekazane w dwóch turach w kwocie ok. 70 tys. i 30 tys. zł. Zarząd podjął uchwały w tej sprawie. Zadeklarował, że szczegółowo odpowie na piśmie, co konkretnie było finansowane.

Odnosnie stanowiska Zarządu Województwa w sprawie zapory w Raciążku poinformował, że odbył spotkanie z przedstawicielami firmy konsultingowej, która przygotowuje audyt dla tego przedsięwzięcia dla firmy ENERGA. Rozmowa miała charakter konsultacyjny i sondujący. Przyznał, że nic więcej nie wie w tej sprawie, niż powszechnie wiadomo. Dodał, że należy mieć nadzieję, że ENERGA jest na tyle aktywna, że zrealizuje ten projekt. Zarząd zadeklarował pełną otwartość i pomoc logistyczną, aby to przedsięwzięcie mogło być zrealizowane. Poinformował, że Członek Zarządu Franciszek Złotnikiewicz dysponuje większą wiedzą na ten temat, bo bezpośrednio uczestniczył w różnych szczegółowych spotkaniach w tej sprawie. Wyraził zdanie, że spotkanie, które odbył miało charakter wysondowania m.in, czy w jakiś sposób również kapitałowo samorząd województwa mógłby w to przedsięwzięcie się zaangażować. Czy, gdyby ta zapora była jednocześnie przeprawą drogową, to czy samorząd województwa poniósłby dodatkowe koszty związane z budową tam drogi. Dodał, że w ministerstwie toczą się poważne dyskusje na temat tego projektu. W oparciu o PPP, nowe przepisy jest duża szansa, że zostanie on zrealizowany. Podkreślił, że Zarząd popiera i zachęca do dużej aktywności w tej sprawie.

W sprawie wręczania odznaczeń państwowych w imieniu Prezydenta RP wyjaśnił, że w niektórych sytuacjach Prezydent RP upoważnia osoby do ich wręczenia. Podkreślił, że nie jest to jakaś nadzwyczajna sytuacja i z przyjemnością je wręczył.

Odnosnie informowania o dotacjach, to jest to obowiązek Zarządu, który musi to robić. Jeżeli chodzi o informacje zbiorcze, do których być może jest trudno radnym dotrzeć w BIP, to mogą być one przygotowywane. Nie jest to żadna tajemnica i nikt niczego nie chce ukrywać. Może być dodatkowo dołączana do Informacji z pracy Zarządu Województwa.

W sprawie uroczystego podpisywania umów Zarządu z samorządowcami wyjaśnił, że jest to tak ważne wydarzenie dla beneficjentów, że przyjęto taką uroczystą formę. Zadeklarował, że każdy zainteresowany radny może brać w tym udział i Zarząd będzie informował o tych wydarzeniach z dużym wyprzedzeniem.

Wyjaśnił, że 23 kwietnia br. gościł w Toruniu Akso Peltola marszałka regionu Południowej Ostrobothni z Finlandii.

Dodał, że na pozostałe pytania, ze względu na ich szczegółowy charakter, odpowie na piśmie.

Radny **Jan Szopiński** powiedział, że jeżeli chodzi o informacje w BIP o przydzielonych środkach finansowych dla organizacji, stowarzyszeń w ramach konkursów, to radni nie mają żadnych problemów, aby o tym tam przeczytać, kto ile dostał.

Chodzi o decyzje Zarządu w sprawie współorganizacji i promocji oraz innego tego typu formy przekazywania środków. Radni chcieliby wiedzieć, ile współorganizacja i promocja kosztuje samorząd

województwa? Dodał, że była mowa o żużlu i kwocie 200 tys. zł, o hokeju i kwocie 100 tys. zł. Podkreślił, że tego typu spraw jest więcej. Dodał, że mówiąc o kwestii prowadzenia transparentnej polityki finansowej, odnosił się do tego, że w latach 1999-2006, 100 zł przydzielone komukolwiek na cokolwiek było zapisane i publicznie pokazane. Nie było w tych sprawach żadnych wątpliwości. Podkreślił, że teraz są radni, lepsi i gorsi. Są radni, którzy czekają na spotkanie z Marszałkiem Województwa od początku kwietnia, bezskutecznie. Są radni, którzy w imieniu Marszałka Województwa wręczają nagrody o wartości kilku tysięcy zł w postaci różnego typu sprzętu. Zapytał, kto i za co ów sprzęt otrzymuje? Poinformował, że Klub Radnych Lewicy będzie do tego tematu wracać na kolejnych sesjach Sejmiku i będzie przedstawiał opinii publicznej, że kwestie kosztów współorganizacji imprez i przyznawania dotacji celowych jest w jakiś sposób utajniana i radni nie są o tym informowani.

Radny **Bogdan Lewandowski** w związku z wypowiedzią radnego Jana Szopińskiego zapytał, komu, z jakiej okazji i jaki sprzęt Zarząd przekazuje?

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Sejmiku **Ryszard Bober** przeszedł do realizacji 44 pkt porządku obrad, tj. Interpelacje i zapytania Radnych.

Radny **Sławomir Kopyść** złożył trzy interpelacje pisemne: w sprawie możliwości dofinansowania prac remontowych budynku sali gimnastycznej Zespołu Szkół im. W. Łukasińskiego w Skępem; w sprawie wsparcia działań Stowarzyszenia na Rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół”; w sprawie możliwości wsparcia władz Aleksandrowa Kujawskiego w zakresie rewitalizacji zabytkowego budynku dworca kolejowego oraz określenia nowych funkcji, które może pełnić.

Przystąpiono do zgłaszania zapytań i uwag.

Radny **Bogdan Lewandowski** odniósł się do sprawy sytuacji w Porcie Lotniczym w Bydgoszczy. Z wypowiedzi medialnych Marszałka Województwa wynika, że istnieje zagrożenie, że środki finansowe w ramach RPO nie zostaną wykorzystane. Zapytał, czy rzeczywiście takie zagrożenie istnieje? Na ile jest poważne? Co można byłoby zrobić, żeby do tego nie doszło? Podkreślił, że wszyscy są zgodni, co do tego, że to lotnisko pełni bardzo ważną funkcję w województwie. Upadek lotniska mógłby fatalnie zaciążyć na szansach i perspektywach rozwoju całego województwa.

Radny poruszył sprawę bardzo złych zapowiedzi dotyczących Gimnazjum i Liceum Akademickiego w Toruniu. Podkreślił, że w swoim czasie było ono pionierskim rozwiązaniem i jest przedmiotem wielu prac i zainteresowań. Uczy się tam bardzo zdolna młodzież, nie tylko z naszego województwa, ale z całego kraju. Okazało się jednak, że prośby Rektora UMK, aby ministerstwo wsparło tę szkołę, niczego nie przyniosły. Dodał, że Rektor podjął rozmowy, aby Gimnazjum przejęły prywatne przedsiębiorstwa, ale w dobie kryzysu, trudno będzie tego rodzaju sponsorów pozyskać. Zapytał, czy Marszałek Województwa rozważał taką możliwość, żeby to Gimnazjum Akademickie zostało przejęte przez samorząd województwa? Czy jest tego rodzaju możliwość? Dodał, że jeżeli nie podejmie się w tej sprawie odpowiednich kroków, to szkoła upadnie.

Radny **Jan Szopiński** zapytał, kiedy Zarząd Województwa przyjmował plany finansowe Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego na rok 2009? Czy w naszym województwie ktoś steruje

środkami finansowymi, które WORD-y przeznaczają na tzw. BRD czyli poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego? Czy dyrektorzy Ośrodków pieniądze, które uzyskują mogą wydawać według własnego uznania, jakby była to prywatna firma? Czy w tej sprawie Zarząd Województwa przeprowadził uzgodnienia z Radą BRD? Czy w tej sprawie Zarząd Województwa skonsultował się z Wydziałem Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji? Czy w tej sprawie Zarząd Województwa podjął stosowne działania?

Przystąpiono do realizacji pkt: Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Marszałek **Piotr Całbecki** odpowiedział, że jak dotąd, Zarząd nie rozważał ewentualnego przejścia Gimnazjum i Liceum Akademickiego w Toruniu, ponieważ nie jest to zadanie własne samorządu województwa. Przyznał, że odnośnie planów uniwersytetu dotyczących dalszych losów szkoły, trudno jest ostatecznie odpowiedzieć, jakie są w tym momencie, ponieważ ciągle ewaluują. Dodał, że obecnie jednak uniwersytet wraca do koncepcji ratowania tej zacnej szkoły i na pewno sobie z tym problemem poradzi.

Marszałek **Piotr Całbecki**, odnośnie sytuacji Portu Lotniczego, powiedział, że Zarząd Województwa postępuje zgodnie ze swoimi procedurami. Przyjął, że będzie dokonywał oceny listy projektów kluczowych w czerwcu br. Uprzedzając niejako tę decyzję, Zarząd poinformował o projektach, które mają rangę ponad regionalną, co może się z nimi stać, jeżeli nie spełnią oczekiwań Zarządu, jeżeli chodzi o przygotowanie tychże projektów zgodnie z procedurą RPO. Dodał, że ma nadzieję, że te informacje zmobilizują Zarząd Portu Lotniczego, który jest właściwym partnerem w tym procesie, do tego, że przygotuje wniosek tak, że zostanie zaopiniowany pozytywnie przez Zarząd Województwa i będzie można podpisać umowę z Portem Lotniczym. Wyjaśnił, że dotąd Zarząd tego nie mógł zrobić ze względu na brak współpracy. Dodał, że Zarząd Województwa kontaktuje się z Zarządem Portu, rozmawia, monituje, wysyła pisma, czyni uzgodnienia. Poinformował, że Rada Nadzorcza w połowie maja br. ma przyjąć Strategię Rozwoju Portu Lotniczego, która ma być podstawą przygotowanego już projektu wniosku o współfinansowanie w ramach RPO. Zadeklarował, że Zarząd robi wszystko, aby tak się stało. Przyznał jednak, że z takim kapitałem, jaki posiada samorząd województwa, Zarząd niewiele może sam zdziałać. Zarząd mobilizuje innych partnerów publicznych do wspólnego frontu w tym działaniu, tj. Miasto Bydgoszcz i Porty Lotnicze. Dodał, że nie ukrywa, że jest zaniepokojony taką dosyć od jakiegoś czasu pasywną postawą Zarządu Portu Lotniczego i brakiem konkretów. Podkreślił, że pozostały jeszcze dwa tygodnie na to, aby poznać plany rozwojowe Portu Lotniczego. Wyraził nadzieję, że to wszystko uda się zrealizować.

Odnośnie pytania radnego Jana Szopińskiego poinformował, że ze względu na szczegółowy charakter pytania, udzieli odpowiedzi na piśmie.

Przystąpiono do realizacji pkt: Wolne głosy i wnioski.

Radny **Jan Szopiński** powiedział, że na początku dzisiejszej sesji udowodnił Marszałkowi Województwa, że polityka czasami jeździ na dość pstrym koniu. Przypomniał, że radni protestowali w sprawie 200 tys. dla Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, który o mało co by tych pieniędzy nie dostał, a to była jedna uchwała, której radni nie chcieli podjąć na sesji Sejmiku. A dzisiaj Zarząd przedstawił uchwałę dotyczącą Bazy Sportowej, wielu inwestycji, do tego tak pokręcone, że przy okazji wyszło, że 1.100 tys. zł dla naszego województwa zostało zmarnotrawione. Dodał, że na miejscu Marszałka

Województwa zastanowiłby się nad tym, ile osób za to odpowiada, bo jest Wicemarszałek, do tego pełnomocnik, który na pewno dużo zarabia, a efekty są takie, jak widać. Radni otrzymują wszystko w ostatniej chwili w tej sprawie. Do tego przygotowane tak, że zupełnie niepotrzebnie muszą prowadzić dyskusję. Zwrócił uwagę Marszałkowi Województwa, choć nie jest rzecznikiem Waldemara Achramowicza ani Lucyny Andrysiak, ale dzisiaj dwukrotnie pytał o komitet honorowy obchodów święta województwa, to wypadaloby choć jednym zdaniem odpowiedzieć, że Marszałek ich sobie tam nie wyobraża, bo oni są z innej planety, bo oni są z Lewicy, bo ich po prostu Marszałek w tym Komitecie nie chce, bo oni by go psuli. Podkreślił, że jest mu przykro, bo przez te 4 lata, kiedy Marszałek był radnym, to zachowywał się zupełnie inaczej. A teraz jakby stracił kontakt z rzeczywistością. Podkreślił, że jako radny zwracał się do urzędników Marszałka o wyznaczenia spotkania od kwietnia, bezskutecznie. W poprzednich kadencjach było zupełnie inaczej, Zarząd i urzędnicy byli dostępni dla wszystkich radnych. Poinformował, że chciał zaproponować Marszałkowi wraz z przewodniczącą Towarzystwa Muzycznego w Bydgoszczy objęcie Honorowego Patronatu nad pewnym koncertem. Wyraził swój sceptycyzm, jeżeli na wyznaczenie spotkania z Marszałkiem trzeba tak długo czekać. Dodał, że przeprasza, że publicznie zajął w tej sprawie głos, ale również Marszałek dyskutował publicznie o tym, czy radny jest w posiadaniu wjazdówki do Opery Nova. A ponieważ jako radny nie ma możliwości bezpośredniego załatwienia spotkania z Marszałkiem, to postanowił powiedzieć o tym publicznie. Skomentował, że być może kłosz jaki powstał z urzędników wokół Marszałka, nie pomaga, a wręcz przeszkadza. Dodał, że Marszałek powinien się nad tym zastanowić.

Radna **Regina Ostrowska** złożyła na ręce Wiceprzewodniczącego Sejmiku pismo w sprawie promocji województwa przez uczniów Szkoły Podstawowej i Zespołu Szkół, którzy będą reprezentować województwo na Ogólnopolskiej Szkolnej Giełdzie Turystycznej z prośbą o wsparcie. Zgłosiła wniosek, aby w jakiś sposób zmobilizować radnych do pracy w komisjach. Podkreśliła, że nie może być tak, że na posiedzeniu Komisji są obecni zaproszeni goście, a nie ma radnych i nie ma quorum. Grafik posiedzeń komisji jest tak ustalony, że posiedzenie jednej komisji się kończy, a już rozpoczyna inne. Dodała, że sama spóźniła się półtorej godziny na posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii, ale tylko dlatego, że była na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Podkreśliła, że było jej wstyd przed zaproszonymi gośćmi, bo to świadczy o jakości pracy radnych.

Wiceprzewodniczący Sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że głos radnej był bardzo potrzebny. Podkreślił, że radni muszą też od siebie wymagać samodyscypliny. Skoro się zdeklarowali do pracy w samorządzie województwa, to powinni aktywnie w nim uczestniczyć.

Marszałek **Piotr Całbecki** odpowiedział, że niektórzy radni proszą o to, że kiedy sam nie może uczestniczyć w jakiejś uroczystości, aby mogli reprezentować Marszałka Województwa. Takie pełnomocnictwa są udzielane. Wiąże się to z wykonywaniem mandatu radnego w okręgu, z którego pochodzą. To nie jest nic nadzwyczajnego. Dodał, że zasmuciła go wypowiedź radnego Jana Szopińskiego, bo pamięta tamte sesje sprzed kilku lat. Podziękował za pozytywną ocenę swojej ówczesnej postawy, jako radnego opozycyjnego. Chciałby, aby dzisiaj podobną postawę prezentował Radny, który jest obecnie w opozycji. Dodał, że nie jest tak, że jako Marszałek zmienił teraz skórę. Podkreślił, że jego zdaniem cały czas jest taki sam, tylko że role się zmieniły. Być może Radny ma

zał, że nie zasiada dzisiaj w ławie Zarządu. Podkreślił, że jego reakcje nie wynikają z jakiejś niechęci, czy braku zrozumienia roli opozycji, bo doskonale pamięta, jak to jest. Owszem koło fortuny się toczy w polityce i to jest dla wszystkich oczywiste. Ale przypomniał, że kiedy sam był w opozycji, to radni opozycji nie atakowali tak bez powodu, nie przedłużali sesji. Być może radni opozycji byli wtedy mniej dociekliwi, ale nie szukali swary. Tak to wtedy wyglądało. Pamięta dobrze sytuacje, jak Marszałek Waldemar Achramowicz odpowiadał na pytania radnych, a kiedy były ostre dyskusje czy pytania, wtedy wkraczał pan Jan Szopiński, który był takim stoperem czy fajterem Zarządu i wtedy nikt z opozycji nie śmiał się już odezwać. Tak wtedy było. Dodał, że wszyscy się uczą swojej roli, uczą nowych relacji. Podkreślił, że jest otwarty na to, żeby było inaczej. Wyjaśnił, że wie o jakie spotkanie chodzi. Dodał, że ustalił z przewodniczącą Towarzystwa, że na umówionym spotkaniu ustalone zostanie, w jaki sposób ten festiwal wesprzeć. Dodał, że jest otwarty na tę współpracę.

Wiceprzewodniczący Sejmiku **Ryszard Bober** podziękował wszystkim za udział w sesji Sejmiku. Przypomniał radnym o obowiązku złożenia oświadczeń majątkowych do końca kwietnia br.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Wiceprzewodniczący Sejmiku zamknął obrady XXXIII sesji Sejmiku.

Do protokołu dołączono:

- listy wydruków głosowań,
- spis podjętych uchwał i stanowisko

Protokołowały
Maryla Majtczak
Anna Sobierajska